Nr. 111. Sobota, 15 Maja 1886. **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem radcy dworu i krajowemu dyrektorowi skarbu w Zadarze, Ryszardowi Doimus Beden jako kawalerowi austryackiego cesarskiego orderu Leopolda w myśl statutów orderu, nadać najmiłościwiej stan szlachecki.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 maja b. r. radcy policyjnemu wiedeńskiej dyrekcyi policyi Karolowi Mischitz, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i pożytecznej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

[illegible] k. wyższy sąd krajowy za- [illegible] tami c. k. sądów powia- [illegible] kancelistę c. k. sądu powiatowego w Horodence dla prowadzenia ksiąg gruntowych Leona Sochaniewicza dla Rohatyna; tytularnego wachmistrza żandarmeryi Mikołaja Oreleckiego dla Dobromila; sierżanta 77 pułku piechoty Arcyksięcia Karola Salwatora Kornela Piaseckiego [illegible] i rachunkowego podoficera [illegible] II cesarza Rossyi [illegible]

[illegible] c. k. sądu [illegible] wego w Dobromilu Edwarda Stel[illegible]zyka dla Dobromila; kancelistę c. k. sądu powiatowego w Rohatynie Józefa Aurelego Duszyńskiego dla Rohatyna, rachunkowego podoficera 3 pułku pociągów, Emila Albinowskiego dla Uhnowa; rachunkowego podoficera 63 bataljonu obrony krajowej Michała Kaznowskiego dla Skałatu; nakoniec systemizowanego dyetaryusza tabuli krajowej we Lwowie Mieczysława Szumlańskiego dla Horodenki.

Obwieszczenie.

Niniejszem rozpisuje się wybór uzupełniający posła do Izby deputowanych Rady państwa z kuryi większych posiadłości okręgu wyborczego Stryj Żydaczów-Dolina-Kałusz na dzień 17 czerwca 1886. Wybór ten będzie przeprowadzony w Stryju, a godzina i lokalności, w których wybór się odbędzie, będą podane do wiadomości wyborców kartami legitymacyjnemi, które im w właściwym czasie będą doręczone.

Listę wyborców powyższego okręgu wyborczego ogłasza się jednocześnie w dzienniku urzędowym *Gazety Lwowskiej*.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 14 maja 1886.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 maja.

Zaburzenia robotn[illegible] które się objawiły w ostatnich [illegible] zarówno na k[illegible] Anglii, Francyi [illegible] drugiej półkul[illegible]

[illegible] zastanowie[illegible] [illegible]niem. Jeżeli dotychczas zwo[illegible] bezwzględnej wolności upierali się przy zdaniu, że podobne objawy, w których burzyciele targnęli się na życie osób i cudze mienie, niemożliwe są w republikach, to ostatnie wypadki obaliły ich twierdzenia. Zarówno bowiem we Francyi, gdzie wolność słowa posunięta jest do ostatnich granic, jak w monarchii angielskiej, równie w tej mierze liberalnej, a przestrzegającej skrupulatnie wolności konstytucyjnej, zaburzenia nie różniły się w niczem. Tak we Francyi, jak w Anglii, w chwili rozszalałych namiętności rzesz, zagrożone było mienie i życie mieszkańców, a władze musiały interweniować, ażeby nie dopuścić do groźniejszych zawichrzeń. Wykazywano niejednokrotnie, że istotną przyczyną zaburzeń nie były wcale rzekomo ciężkie stosunki klas robotniczych, bo ludzie rzeczywistej pracy powracali rychło do zajęć i wyprzysięgali się solidarności z anarchistami. Jedynem źródłem niepokojów były tajne, albo poniekąd jawne nawet agitacye osób, których rzemiosłem jest podburzanie, a którzy chcieli tylko skorzystać we własnym osobistym interesie z zaburzeń. W Anglii, w pierwszym rzędzie państwo, ewentualnie skarb jego ponosi straty. Na ostatniem posiedzeniu parlamentu uchwalono właśnie ustawę o odszkodowaniu dla obywateli, którzy ponieśli straty w ciągu rozruchów. Toż samo widzimy w Belgii, [illegible]gnąc uchylenia stagna- [illegible] uchwala zaliczki dla [illegible]

[illegible] są opłacać podatki. A [illegible] tem klasy robotnicze? Nie licząc już znacznej utraty zarobku przez czas bezrobocia, dość wskazać, że musieli wrócić do pracy nawet przy obniżonem wynagrodzeniu, bo szkody poczynione, nie pozwoliły rozpocząć inaczej robót.

Takie same widowisko przedstawia ruch robotniczy w Ameryce. Skoro rzeczywista klasa robotników spostrzegła na co się zanosi, skoro zmowa, jak w Chicago, okazała się nie środkiem do uregulowania stosunków, nie drogą do polepszenia bytu, ale środkiem do wywołania krwawych zaburzeń, z których kto inny miał korzyść odnieść, natychmiast robotnicy kolejowi powrócili dobrowolnie do robót, a nawet oświadczyli, iż gotowi są popierać czynnie legalne władze w stłumieniu rozruchów. I pomimo wielkiej pobłażliwości republiki amerykańskiej, pomimo tolerowania tam wielu rzeczy, które w Europie mogły obudzać zdumienie, odezwało się i tam jednak powszechne niemal oburzenie. Wobec świeżych i krwawych ofiar zaślepienia, prasa amerykańska prawie jednogłośnie zawołała o kary na fanatyków, podżegających do mordów i zniszczenia. W wichrzeniach tych objawia się rzeczywiście pewnego rodzaju fanatyzm, który we Francyi stał się już nawet chronicznym, bo nie znalazł od razu tak trzeźwego ocenienia i potępienia, jak w Ameryce. Społeczeństwo nowego świata szybko oblicza, dlatego też trzeźwiej ocenia niebezpieczeństwa i można niemal z pe- [illegible]

[illegible] się dopiero w okresie początkowym, daleko prędzej kres jej położy, niż państwa takie jak Francya. Cechę wszystkich rozpraw i uwag, jakie się w dziennikach amerykańskich pojawiły po zaburzeniach, jest bezwzględna stanowczość. Żądają tam wprawdzie reform i opieki nad stanem robotniczym, ale nie kokietują z ra-

---

LISTY Z WIEDNIA

krakowskiego korespondenta.

XIX.

Jeżeli ostatni mój list zacząłem od wyrazów Stryj-Kraków, to równie słusznie mogę dzisiejszy od słów — Stryj-Wiedeń rozpocząć.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że Stryj zajął znaczne miejsce w stolicy państwa, że żywe obudził zajęcie i że stoi obecnie na tutejszym porządku dziennym. W nieszczęściu ma niezawodnie Stryj szczęście, i to nie polskie szczęście! Od czego w ogóle zależy szczęście? Niezbadane pytanie, na które śmiałki tylko mogą mieć gotową odpowiedź. To tylko pewna, że wszelkie powodzenie albo rośnie i potęguje się, na kształt *la boule de neige*, albo przestaje być powodzeniem. Współczucie dla Stryja zwiększało się co godzina, za każdym nowym telegramem, i dlatego pomoc niesiona dotkniętym pożarem, uwieńczoną zostanie skutecznem i istotnem powodzeniem. Tutaj zwłaszcza mnożą się, za przykładem danym z góry, usiłowania w tym celu, a że Wiedeń podobny w tem do Warszawy, lubi dobrze czyniąc, dobrze się bawić, więc po koncertach następują przedstawienia teatralne, po przedstawieniach wystawy na rzecz — Stryja!

Niepodobna dziś już rzucić okiem na dzienniki lub afisze tutejsze, a nie spotkać się z pięcioma literami — które razem składają się na — Stryj.

Dobroczynność wiedeńska jest jak warszawska miłą, bo jest uprzejmą i wesołą, bo raczej wdzięczną jest za daną jej sposobność, niż żądającą wdzięczności.

I któż, posiadający wykształcony smak, mógłby nie być wdzięcznym, za takie przedstawienie, jak to, które w niedzielę, z rozkazu Najj. Pana, danem zostało na dochód pogorzelców Stryja, w Wielkiej Operze, w popołudniowych godzinach? Złożyli się na nie artyści cesarskich teatrów Burgu i Opery, a publiczność wiedeńska tłumnem zebraniem się, odpowiedziała na najwyższe a szlachetne wezwanie. Rodzina książąt Czartoryskich, przedstawiała w loży parterowej nasz kraj; tak więc wszystko w jedną harmonijną zlewało się całość. Strona artystyczna nie pozostała w tyle; nietylko, że — jak zwykliśmy mówić w dziennikarstwie — stanęła na wysokości zadania, ale była prawdziwie cesarsko-królewską; miała przytem odrębne znamiona. Można było przy tej sposobności nietylko najzupełniej uspokoić się, iż przedstawienia cesarskiego teatru, przeniesione do nowego gmachu, nic nie stracą na swoim uroku, ale przeciwnie, nabrać przekonania, że zyskają na świetności. Choćby się było najbardziej zatwardziałym konserwatystą, niepodobna bez pewnej niecierpliwości wyczekiwać otwarcia nowego teatru; pomimo najmilszych, to znowu najwznioślejszych wspomnień, łączących się z dzisiejszą salą w zamku cesarskim, nie można upierać się przy tym białym sztandarze artystycznego legitymizmu, bez dalszej dla sztuki szkody.

Poświęcimy zatem tej sali, w której tylu widzieliśmy wyższej miary artystów i najwspanialsze naszych czasów przedstawienia, kilka niekłamanych łez, poświęcimy je zwłaszcza wspomnieniom młodości, lecz z wiarą i przekonaniem, że tak świetna tradycya ma w sobie niespożytą siłę, przeniesiemy się do nowego gmachu, w którym — miejmy nadzieję — nigdy żadne dla złego lub chwilowego smaku nie będą zrobione ustępstwa, lecz że mądrze i roztropnie a z miarą zastósowane tam zostaną nowoczesne środki sceniczne, podnoszące świetność lub potęgujące złudzenie widowisk. Zasługa publiczności będzie niewątpliwie mniejszą, gdyż niezawodnie dziś czyste tylko zamiłowanie sztuki i teatru wieść może do Burgu z ofiarą zupełną tego, co tak wysoko i nad wszystko w naszych czasach jest cenionem, to jest wygody i komfortu. Niewątpliwie jest pewien wdzięk w tej, że tak powiem, pobożności artystycznej wiedeńskiej publiczności, która pozostała z fanatyzmem wierną instytucyi, pomimo materyalnych warunków sali, nie licujących zupełnie z całym zewnętrznym światem dzisiejszym, jego wyobrażeniami i nawyknieniami. Tej zasłudze położy koniec nowy gmach, ale nigdy przeciągać nie należy struny i zbyt długo wystawiać na próbę szlachetnych ludzkiej natury popędów!

Ramy nie zmieniają wartości obrazu, a podnieść mogą wrażenie, jakie sprawia. Otóż niezaprzeczenie świetne ramy sali opery, potęgują już dziś wrażenie gry artystów Burgu, zwłaszcza w nowoczesnej komedyi. Wydaje się ona jak ów wielki pan, który wykwintne i typowe zachował wzięcie wśród tak zwanego nowoczesnego postępu. W ślicznym a z najlepszym smakiem urządzonym salonie, artyści Burgu odegrali na dochód Stryja, komedyę jednoaktową: „*Die Burgruine*" (Ruiny Zamku), która, nie pojmuję dlaczego, dotąd nie dostała się na polskie sceny. Wyjątkowy to bowiem w dzisiejszych czasach utwór niemieckiej muzy; tak dalece jest misternym, lekkim, zabawnym i scenicznym. Bez najmniejszego podobieństwa, przypomina przecież budową *Dwie Blizny*. Autor, p. Karol Caro, zbyt wcześnie zmarły, byłby niewątpliwie zaznaczył pożądany w komedyopisarstwie niemieckiem zwrot. Kto chce widzieć doskonałość na scenie, niech idzie na tutejsze przedstawienie tej komedyi; ono dopiero może wyjaśnić pojęcie o tem, co się u nas nazywa całością; tutaj gra służącego, podnosi grę pierwszego kochanka, i nikt nie gra za dobrze, bo wszyscy grają doskonale. Występują na pierwszy plan nie pierwszorzędni artyści, ale charaktery i postacie. Miara we wszystkiem, nawet w posługiwaniu się talentem. Panna Hohenfels i pani Schönfeld, panowie Hartmann, Tyrolt i Thiming, nie idą ze sobą o lepsze, lecz dają publiczności najlepsze przedstawienie komedyi p. Caro, a zdawaćby się mogło, że brakłoby coś do doskonałości, gdyby p. Nötel nie grał, lub grał inaczej, rolę służącego.

Mozart, Beethowen, Schubert, Mendelssohn, Schumann, Brahms, zapełnili program muzykalny poranku a mieli za wykonawców panią Papier i pp. Waltera i Reichmanna Metoda i szkoła stanowcze odnosiły zwycięstwo; za ich czarodziejskim wpływem stary Walter, prawie bez głosu, święcił prawdziwy tryumf nad silnemi i młodemi płucami.

Najoryginalniejszem było nie wątpliwie zakończenie. W dwuaktowem bowiem obrazie dramatycznym *Das Versprechen hinter'n Herd* wystąpiła pani Lucca, nie jako spiewaczka lecz jako artystka dramatyczna, w roli wiejskiej dziewczyny z austryackich gór Alpejskich, na to chyba, aby postawić przed publicznością dylemat: czy znakomitszą jest primadonną w operze, czy też aktorką w komedyi i dramacie. To zaś pewna iż przekonała wszystkich, że bogactwo wrodzonych zasobów, jest w niej równie wielkiem, jak rozumna praca i nieznużone studya, które pozwalają jej, podczas gdy ząb czasu próbuje bezowocnie zatrzymać ją w świetnym biegu artystycznym, dosięgać coraz wyższych szczytów sztuki, niby gór Alpejskich. Nie małym tu musi być czynnikiem silna wola, którą zresztą czuć i w spiewie i w grze pani Lucca: Przypomina mi to, może nieco paradoksalne zdanie, które kiedyś słyszałem wypowiedziane, przez jedną z głośnych tegoczesnych primadon, iż siłą woli i pracy, można nawet głos w sobie wytworzyć.

Co się mnie tyczy mniemam, iż za ucztę artystyczną, którą z widoczną dobrą wolą, zastawili dla publiczności, wszyscy ci dzielni artyści, na rzecz nieszczęściem dotkniętego miasta w kraju naszym, należy się

dykalizmem. Rzec można, iż tam poczucie porządku społecznego, wyzwane do walki, wystąpiło z podwójną natarczywością przeciw anarchii. Dlatego też zupełnie uzasadnionem jest twierdzenie, iż Ameryka daleko prędzej, niż w pierwszej chwili przypuszczano, zdoła poskromić agitacye i zamachy anarchistów, którym pobłażać nie myśli.

Rada państwa.

(LXIV posiedzenie Izby poselskiej.)

***†* Wiedeń**, 13 maja. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11, min. 15.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o kwotach, wyznaczonych na rok bieżący z funduszu melioracyjnego. Między posłów projekt ten jeszcze nie rozdany; dziś dopiero poszedł do druku.

Poseł Bromovsky zrzeka się miejsca w komisyi celnej; w jego miejsce wybór uzupełniający odbędzie się na posiedzeniu następnem.

Przystąpiwszy do porządku dziennego dokonano naprzód wyborów komisyjnych, a mianowicie: z wyboru uzupełniającego do komisyi budżetowej, w miejsce posła Smarzewskiego wyszedł p. Machalski; do komisyi celnej, w miejsce p. Kielmannsegga, p. Zschock; do komisyi, mającej roztrząsnąć projekty, odnoszące się do odnowienia ugody z Węgrami, wybrani są pp. Aloizy Liechtenstein, Lienbacher, Fischer, Thurnher, Auspitz, Chlumecky, Herbst, Kopp, Magg, Neuwirth, Plener, Pirquet, Proskowetz, Sturm, Rieger, Mattusz, Zeithammer, Trojan, Salaszek, Kinsky, Hlavka, Meznik, Fanderlik, Abrahamowicz, Biliński, Czartoryski, Chrzanowski, Hausner, Jaworski, Madejski, Smarzewski, Wysocki, Poklukar, Tonkli, Neuner, Grigorcia, Klaicz, Vuceticz, Ozarkiewicz, Sochor, Derszatta, Knotz, Kirschner, Menger i Strache.

Poczem uchwalono ustawę o wzywaniu sądów zwykłych przeciw administracyjnym orzeczeniom władz wojskowych, skazujących osoby wojskowe na wynagrodzenie wyrządzonej szkody, w trzeciem czytaniu.

Następuje dalszy ciąg dyskusyi ogólnej nad projektem ustawy o odpisaniu podatku gruntowego w razie klęsk elementarnych.

Pos. Hevera uznaje, że projektowana ustawa jest korzystniejsza dla stanu rolniczego, niż przepisy dotychczasowe; wolałby jednak, żeby odpisywanie podatku dla szkód od myszy, owadów, mrozów, posuchy i deszczów nie było pozostawione uznaniu Ministra skarbu, żeby raczej Minister po wysłuchaniu Wydziału krajowego lub Rady kultury krajowej był zobowiązany do wydania stósownych poleceń. Nie stawiając jednak wniosku w tym duchu, mowca głosować będzie za ustawą, jak jest, która na wszelki sposób oznacza pewien postęp. Poczem rozwodzi się jeszcze o potrzebie zaprowadzenia krajowych zakładów asekuracyjnych od ognia i gradu, w czem inicyatywa wobec Sejmów powinna wyjść od Rządu, tudzież o przyspieszeniu reformy ustaw agraryjnych.

Pos. Siegl stwierdza, że wszyscy mowcy, czy mówili za projektem, czy przeciw niemu, pragną w nim ulepszeń, i wysnuwa ztąd konkluzyę, że w sprawach ekonomicznych stronnictwa zaczynają zbliżać się do siebie. Szczególnie pocieszający to objaw, że i prawica występuje przeciw duchowi fiskalizmu. Chwalebna w tym względzie jest zmiana, którą uczyniła w projekcie rządowym komisya, że zamiast „owadów i myszy“ położyła „owady albo myszy“, przez co odjęła fiskalizmowi możność odmawiania ulg podatkowych w tych wypadkach, w których rolnik nie byłby dotknięty obiema plagami naraz. Polemizując przeciw wywodom komisarza rządowego, mowca twierdzi, że szkody od myszy, owadów, mrozów, posuchy i deszczów nie są uwzględnione przy regulacyi podatku gruntowego.

Pos. Nadherny zgadza się na zdanie preopinanta, że niejedno jeszcze możnaby w projekcie pomieścić, co w nim pominięto; biorąc jednak rzecz ze stanowiska większości, której powinno zależeć nietylko na tem, żeby ustawa ta przyszła do skutku, lecz i na tem, żeby względy na skarb państwa nie były pominięte, oświadcza się za projektem. Gdyby te szkody, dla których odpisanie podatku ma być fakultatywne; zrównano z kategoryą tych, dla których odpisanie ma być obowiązkowe, w takim razie wypadłoby odpisywać rok w rok tyle podatku, że stan finansowy byłby przez to zalterowany. Projekt jest bądź co bądź korzystniejszy dla rolnika od przepisów dotychczasowych, a ponieważ na teraz niczego więcej ani żądać, ani osiągnąć nie można, przeto mowca głosować będzie za projektem.

Tu zamknięto dyskusyę.

Pos. Lienbacher jako mowca generalny przeciw projektowi oświadcza się za wnioskiem zapowiedzianym przez pos. Zallingera (za złączeniem obu kategoryj szkód w jednę z obowiązkowem odpisywaniem podatku.) Rolnik ma prawo żądać odpisania podatku z powodu szkód elementarnych, a niewątpliwego prawa tego nie można zdawać na łaskę Rządu, więc też co do odpisywania podatku dla mrozów, deszczów, posuchy, myszy i owadów wykluczyć trzeba wszelką dowolność władz administracyjnych. Mylne jest twierdzenie komisarza rządowego, jakoby szkody te już były uwzględnione przy regulacyi podatku gruntowego; ustawa z roku 1869, wedle której regulacya jest przeprowadzona, nie mówi nic o uwzględnianiu tego rodzaju szkód, tylko o burzach i gradach; a więc wręcz odwrotnie grad, który w ustawie niniejszej zaliczony jest do kategoryi szkód, których odpisywanie podatku ma być obowiązkowe, miał być już uwzględniony w operatach regulacyjnych, podczas gdy mrozy, dla których odpisywanie ma być fakultatywne, nie były uwzględnione. Mowca za pomocą interpretacyi ustawy z r. 1869, o regulacyi podatku gruntowego wywodzi, że szkody, które wymienione są w projekcie niniejszym w ustępie czwartym § 1-go, dają rolnikowi takie samo prawo do ulgi podatkowej, jak wymienione w ustępie pierwszym, bo przez obie kategorye szkód zmniejsza się przedmiot opodatkowania, którym jest nie parcela gruntowa, lecz czysty dochód Skoro tedy rolnik ma prawo, trudno zgodzić się, aby prawo to na oślep zdawać na łaskę Rządu. Odpisanie podatku gruntowego ma pociągać za sobą także nie opłacenie stósownej części dodatków krajowych, powiatowych i gminnych Chociażby tedy odpisanie samego podatku gruntowego zawisło od łaski Rządu, to jednak prawo krajów, powiatów i gmin do pobierania dodatków nie może przecież być zdane na łaskę Rządu. Tak wiele się obiecuje stanowi rolniczemu; a tak mało się dlań czyni; na domiar jeszcze nawet w tem, do czego rolnik ma prawo, nie chce się tego prawa uznać. Mowca oświadcza, że w interesie prawa obstawać będzie przy wniosku Zallingera.

Pos. Poklukar jako mowca generalny za projektem, dowodzi, że w operatach ku regulacyi podatku gruntowego obliczono czysty dochód katastralny tak łagodnie, iż wszystkie gradobicia z ostatnich lat piętnastu i w ogóle wszystkie lata nieurodzajne w obrachunkach są uwzględnione. Dlatego ulgi podatkowe z powodu klęsk elementarnych, nie mogą wcale być oparte na tytule ścisłego prawa, lecz tylko na zasadzie słuszności. Mowca przytacza mnóstwo liczb na dowód, że Rząd w czasie od r. 1874 do r. 1884 dostatecznie uwzględniał różne klęski rolnicze. Suma odpisanego w tym okresie podatku wynosi 6,599.431 złr.; z niej przypada na gradobicia 3,881.630 złr., na pożary 74.986 złr., na powodzie 1,303.772 złr., na owady 50.795 złr., na wszystkie inne szkody 1,288.248 złr. Poczem przytacza przykłady, że nieraz dla bardzo małej szkody, dla odpisania kilku centów podatku skarb musiał ponosić wielkie koszta dochodzenia szkody, z czego wynika, że w interesie ogółu opodatkowanych należy pozostawić Rządowi pewną swobodę postępowania. Polemizując przeciw Zallingerowi, mowca wytyka mu, że projekt niniejszy z pewnością nie mógł nastręczyć mu sposobności do zaczepiania Rządu nawet ze stanowiska politycznego. Poseł Zallinger dopuścił się przesadnych frazesów. Mowca każe zważać także na interes skarbu i równowagi w budżecie i spodziewa się, że Izba tak samo jednomyślnie, jak to uczyniła komisya podatkowa, głosować będzie za przejściem do dyskusyi szczegółowej.

Poseł Coronini zabiera głos do faktycznego sprostowania. Komisarz rządowy powiedział: „W ustępie czwartym §. 1go są wymienione takie szkody, które przy regulacyi podatku gruntowego najzupełniej już są uwzględnione“. Przeciw temu zdaniu stwierdza mowca, że pewne rodzaje owadów niszczących winnice, (które dopiero komisya podatkowa zaliczyła do szkód objętych ustępem czwartym), zaczęły pojawiać się w Austryi w r. 1881, a więc po ukończonej regulacyi podatku gruntowego.

Sprawozdawca komisyi pos. Meznik broni projektu jako oznaczającego postęp w porównaniu z dzisiejszym stanem rzeczy. Projekt po raz pierwszy wymienia mrozy, deszcze, posuchę, myszy i owady jako tytuł odpisania podatku gruntowego. Wycieczki pos. Zallingera przeciw Rządowi są zupełnie nieuzasadnione, a sam projekt nie zasługuje na taką krytykę, jakiej poddał go pos. Zallinger. Jest to dzieło kompromisu między parlamentem a Rządem, kompromisu rzetelnego i niełatwego. Projekt zaleca się już tem, że stwarza stan legalny dla Galicyi, Bukowiny, Tyrolu i Vorarlberga, który dla krajów dotychczas nie istnieje. Dla tego sprawozdawca prosi wziąć projekt za przedmiot dyskusyi szczegółowej.

W głosowaniu uchwalono bardzo przeważną większością przejść do dyskusyi szczegółowej i na tem przerwano obrady.

Pos. Weitlof wnosi interpelacyę do kierownika Ministerstwa handlu w sprawie położenia drugiego toru na kolei imienia cesarza Franciszka Józefa od Wiednia do Tulln.

Pos. Kindermann wnosi interpelacyę do Prezezesa gabinetu w sprawie środków zaradczych przeciw cholerze od strony Włoch i w sprawie milczącego zachowywania się Rządu względem petycyi tryesteńskiej z r. 1884 o palenie ciał osób zmarłych na zaraźliwą chorobę.

Koniec posiedzenia o godz. 3 min. 15. Następne jutro.

Z komisyj i klubów parlamentarnych.

Komisya dla przedłożeń ugodowych ukonstytuowała się przedwczoraj i wybrała, jak o tem doniósł wczorajszy telegram, przewodniczącym deputowanego, księcia Czartoryskiego, pierwszem wiceprezesem dr. Herbsta, a drugim dr. Riegera. Sekretarzami zostali wybrani pp. Wysocki, Fischer, baron Pirquet i dr. Derschatta.

Do *Politik* telegrafują, iż z wielu stron podnoszą z ubolewaniem, iż pomimo ogólnego oczekiwania, deputowani Bromovsky i Kaizl, którzy dali się poznać niejednokrotnie jako pierwszorzędne siły na polu ekonomicznem, nie zostali przez klub czeski zamianowani na członków komisyi dla przedłożenia ugodowego. Z tego powodu p. Bromovsky zamierza podobno złożyć mandat poselski.

Na ostatniem posiedzeniu komisyi budżetowej deputowany Jireczek złożył referat o projekcie ustawy w sprawie dodatków służbowych dla suplentów (pomocników nauczycielskich), zajętych przy utrzymywanych przez państwo męskich i szkołach średnich, oraz przy męskich i żeńskich seminaryach nauczycielskich, wniósł o przejście do szczegółowej dyskusyi.

Pan Minister, dr. Gautsch, oświadczył, iż pragnie przedewszystkiem określić stanowisko, zajęte wobec tego projektu przez zarząd publicznej oświaty. Otóż zarząd ten wita z radością i podziękowaniem projekt ustawy, zmierzający do poprawy materyalnego położenia suplentów, i zapewnia, iż w razie uchwalenia projektowanej ustawy nie zaniedba udać się bezzwłocznie do wysokiej Izby o uchwalenie na ten cel odpowiedniego kredytu dodatkowego. W projekcie ustawy jest mowa o dwojakiego rodzaju dodatkach służbowych; mianowicie po 5 letniej i 10 letniej nie przerwalnej i zadawalającej służbie. Ministerstwo oświaty może jednak że oświadczyć się tylko za 5 letnim czasem służby, albowiem według wszelkiego prawdopodobieństwa, suplenci w przyszłości nie będą potrzebowali aż lat 10 czekać na stabilizacyę, owszem będą mogli otrzymywać stałe posady w znacznie krótkim czasie.

Zarząd oświaty ma w projekcie podwójną akcyę: Naprzód podwyższenie liczby posad nauczycielskich, a to w ten sposób, iż wakujące obecnie posady, a to skutkiem powołania wielu nauczycieli do sprawowania szkolnej inspekcyi okręgowej, zostaną z rozpoczęciem najbliższego roku szkolnego prowizorycznie obsadzone, a dalej, iż wszystkie w ogóle wakujące stanowiska będą obsadzone; w ten sposób zajdzie potrzeba obsadzenia już teraz okrągło stu posad. Powtóre, równocześnie z przedłożoną ustawą zostanie wydane do wszystkich krajowych władz szkolnych rozporządzenie, które ureguluje szczegółowo służbę suplentów, i uczyni zadość licznym z tych kół żądaniom, jakie podnoszą się z tych kół. P. Minister zakomunikował komisyi w formie poufnej treść rzeczonego rozporządzenia, i dodał, iż koszta, jakie wynikną z zarządzeń, projektowanych na korzyść suplentów, wyniosą rocznie okrągło 70.000 zł. Kwota przypadająca z tego tytułu na rok bieżący zostanie pokrytą, jak już powiedziano, w drodze kredytu dodatkowego. W końcu podniósł p. Minister poważne zarzuty przeciw §. 1. projektu ustawy, albowiem dąży on do zmiany zakresu działania szkolnych władz krajowych, a wobec tak ogólnikowej redakcyi paragrafu mogłyby wyniknąć dla administracyi nieprzezwyciężone trudności.

Dep. Sturm domagał się pewnych zmian w §§. 1 i 2 i wniósł następującą rezolucyę: „Wzywa się Rząd, aby przy przyrzeczonych przez niego obsadzeniach wszystkich systemizowanych posad nauczycielskich uwzględnił przedewszystkiem starszych egzaminowanych suplentów.“

Dep. dr. Kraus mniema, iż dotychczasowe płace suplentów są zbyt niskie i wnosi, aby płace ich w Wiedniu bez względu na lata służbowe zostały podwyższone z 720 złr. na 900 złr., a w innych miejscowościach z 600 złr. na 750 złr. Ogólny ztąd wydatek będzie wydosił 35.000 złr.

Dep. hr. Deym żąda wypuszczenia całkiem §. 1.

P. Minister dr. Gautsch oświadczył wyraźnie, iż wszystkie projektowane zarządzenia uważa jako czysto prowizoryczne i zastrzega sobie wniesienie w odpowiednim czasie przedłożenia rządowego, któreby mogło z jednej strony polepszyć położenie suplentów, z drugiej zaś uregulować stanowczo ich stanowisko służbowe. Żądanie dep. dr. Krausa jest poniekąd słuszne, spełnieniu jednakże stoją na przeszkodzie względy finansowe. P. Minister przemawiał w końcu za wyrzuceniem §. 1 i prosił, aby komisya w interesie suplentów załatwiła jak najrychlej przedłożony projekt ustawy.

Komisya dla projektowania wnio-

---

zapisać w polskim dzienniku, szczere wyrazy podziękowania.

Komitet Dam dla niesienia pomocy pogorzelcom Stryja, po koncercie który był pierwszym jego a szczęśliwym pomysłem, już drugie urodziwe wydaje na świat dzieło, dzięki głównie staraniom swojego skarbnika, hr. Ludwika Wodzickiego. Jest niem wystawa szkiców, która otwartą niebawem zostanie w *Künstlerhaus* w sali bezpłatnie na ten cel ofiarowanej. Udało się pozyskać dla tej myśli, hr. Edmunda Zichyego, najznakomitszego, najbardziej wpływowego i najbardziej typowego w Wiedniu mecenasa sztuki, prezesa i opiekuna wszelkich wystaw i przedstawień na humanitarne cele. Hr. Edmund Zichy znany całemu Wiedniowi, jest najwięcej zwiedeńczonym Węgrem dzisiejszej epoki. Postać charakterystyczna, wspaniała, istny sędziwy średniowieczny rycerz, hrabia z Wilhelma-Tella, z białą brodą, która podnosi wrażenie całości. To też we wszystkich żywych obrazach hr. Zichy przedstawia majestatyczne typy feudalne a mógłby wyobrażać i Boga Ojca, jak go zwykli malować wielcy artyści. Sam znawca i miłośnik starożytności oraz dzieł sztuki, ma tu w Wiedniu, jeden z najbogatszych i najpiękniejszych zbiorów. A z tem wszystkiem, ten mąż o średniowiecznych rysach twarzy, z postawą Götza von Berlichingen, był i jest najzupełniej, jak mówią Francuzi, *dans le mouvement* nowoczesnej epoki. Lepiej niż kto inny może, zrozumiał on konieczność pewnego na gruncie wiedeńskim kosmopolityzmu, o której kiedyś wspomniałem. Brał on udział w wielkiej liczbie użytecznych i doniosłych przedsiębiorstw i przedsięwzięć i ma zupełnie, że użyję, tego nadużywanego zwykle wyrażenia, wyjątkową tutaj pozycyę; wielkie wzięcie i cieszy się przytem powszechną sympatyą. Otóż pozyskanie hr. Edmunda Zichyego i łaskawe jego współdziałanie w wystawie szkiców, której jest prezesem, zapewnia z góry jej powodzenie. Już dziś bardzo wielka liczba artystów zwłaszcza z zagranicy a mianowicie z Anglii zgłosiła się. Artyści ofiarują szkice na rzecz pogorzelców. — Komitet najpierw urządzi wystawę, a następnie uroczystą sprzedaż, której przewodniczyć będą damy z tutejszego wyższego towarzystwa. Dochód tak z wystawy jak ze sprzedaży obrócony zostanie na rzecz Stryja. — Wyjątkowo przypuszczone zostaną do wystawy obrazy, a w razie ich sprzedaży, nadwyżka oznaczonej przez artystę ceny, wpłynie także do kasy komitetu Dam.

Żywiono nadzieję, że część dochodu z wielkiego ludowego widowiska, które księżna Paulina Metternich urządza w Praterze, przy końcu miesiąca, zwiększy fundusze na Stryj. Księżna jednak z właściwym sobie humorem oświadczyła, że trzeba zbierać dla Galicyi, że trzeba dużo zebrać ale znowu nie zanadto i przeznacza cały dochód z nadzwyczajnego, niesłychanego, niewidzianego widowiska, które chce dać światu w Praterze, na rzecz leczniczych kolonij dla skrofulicznych dzieci, które nad brzegami morza mają być urządzone, tak jak u nas mają powstać w kąpielach krajowych dzięki staraniom ks. Marceliny Czartoryskiej.

Podczas gdy w urozmaicony sposób wszyscy jak mogą i umieją przychodzą z pomocą dla pogorzelców Stryja, toczą się jednocześnie narady nad rzeczą najdonioślejszą, bo nad odbudowaniem uroczo położonego a dziś w gruzach stojącego grodu. Właśnie w tej chwili p. Namiestnik Zaleski obmyśla z Ministrem skarbu najwłaściwsze ku temu środki, a niewątpliwie wyjeżdżając do Lwowa, wywiezie stanowcze w tej mierze postanowienia, które pozwolą spiesznie wziąć się do dzieła.

12 maja. ○

...sku w sprawie wydania pragmatyki służbowej uchwaliła na wniosek deput. Gniewosza zaprosić do udziału w obradach reprezentanta Rządu.

Z Berlina.

(Ustawa szkolna. — Z rady związkowej. — Intronizacya biskupa warmińskiego Thiele.)

Pruska Izba deputowanych przyjęła w drugiem czytaniu ustawę o ustanowieniu niemieckich nauczycieli i nauczycielek w dzielnicach polskich i niebawem przystąpi do trzeciego czytania, aby ustawa mogła co prędzej przyjść do Izby panów.

Ustawa ma obowiązywać w Księstwie i w Prusach Zachodnich z wyjątkami powiatów protestanckich i miast więcej niż 10.000 mieszkańców mających.

Paragraf 3, który ciężary dotąd przez patronów szkoły ponoszone nakładał na rząd, został odrzucony; patronowie tracą zatem prawo — ale zatrzymają ciężary!

Rada związkowa przyjęła przedwczoraj konwencyę literacką z Anglią, oraz nowy projekt o opodatkowaniu cukru. Dzisiaj ma przyjąć rada związkowa przedłożenie o opodatkowaniu spirytusu.

Uroczysty obchód konsekracyi nowo mianowanego biskupa warmijskiego, ks. Thiela, został dokonanym w dniu 9 b. m. w starożytnym tumie hamburskim. *Nordd. Allg. Ztg.* podając szczegółowy opis tego obchodu, przytacza słowa wypowiedziane przez biskupa Thiela i asystującego mu biskupa polowego Namszanowskiego, tak z ambony, jak przy obiedzie. Biskup Thiel w przemowie swej wygłoszonej z ambony, miał podnieść z naciskiem serdeczną swą miłość ojczyzny. Przy obiedzie zaś oświadczył, ... każdego chrześciańskiego patryoty ... dobra papiestwa i cesarstwa, ... ich reprezentantów. ...wski zaś miał tak się wyrazić:

„Obok wiary i miłości kościoła, katolicy Warmii najwyżej stawiają miłość do ojczyzny. W tej wierze i w tej miłości wytrwamy bezwarunkowo."

Nordd. Allg. Ztg. powiada, że słowa te będą przez całe Niemcy powitane z radością, a mianowicie, że ani biskup trewirski, ani arcybiskup koloński przy swoich intronizacyach nie wyrazili się tak gorąco o miłości do ojczyzny, jak to miało miejsce we Frauenburgu.

[illegible] rossyjskie.

(...owania przepisów paszportowych. — ... kraju nadbałtyckiego).

...ekt zreorganizowania przepisów ...owych, przekazany osobnej komisyi, ukończonym już został i w drodze ...ej przesłanym do ostatecznego przejrzenia i zatwierdzenia. Podług tego projektu, zmiana przepisów paszportowych polega głównie na tem, że każdy pełnoletni mieszkaniec, czy to gminy lub też miasta i stolicy, zaopatrzonym ma być w nowej formy książeczkę, która w razie potrzeby wyjazdu zastępować ma obecnie wydawane blankiety paszportowe, z tym warunkiem, że przy wyjeździe opłaca się stempel, służący na cały rok. Książeczki te zmieniane być mają co lat dziesięć. Wojskowi, popi, ...owi, nieletni, pozostający pod dozorem policyjnym i t. p., książeczek takich posiadać nie będą mogli. Nowe przepisy obowiązywać mają w całem państwie, nie wyłączając Królestwa, a posiadacz takiej książeczki, po dopełnieniu potrzebnych formalności, będzie mógł podróżować i przebywać nietylko w swojej gubernii, ale w całem cesarstwie, dokąd obecnie wydawane są z Królestwa osobne paszporta.

W kraju nadbałtyckim, jak objaśniają *Petersburskija wiedomosti*, ostatniemi czasy ...nów wśród Estów i Łotyszów poczyna się żywo objawiać skłonność do przechodzenia na prawosławie. I tak w gubernii kurlandzkiej, według doniesienia miejscowych gazet niemieckich, w Dondagen, Poppen i w Windawie znaczna liczba Łotyszów przyjęła prawosławie. Podobne wypadki zdarzały się także i w Pussen, miasteczku położonem między Windawą a Talsenem.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Żegiestów, w powiecie nowosądeckim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JE. p. Namiestnik** Filip Zaleski, powrócił z Wiednia do Lwowa.

† **Erazm Wolański**, poseł na sejm krajowy i prezes Rady powiatowej busiatyńskiej, od początku ery konstytucyjnej niezmordowanie czynny na polu spraw krajowych, zmarł dnia wczorajszego nagle w Czarnokońcach. Wieść ta wywoła niewątpliwie w szerokich kołach żal serdeczny, a tem głębszy im śmierć ta mniej była spodziewaną, im więcej sił i żywotności a gorącego zapału dla wszystkiego co szlachetne i zacne, było w tem sercu, które tak niespodziewanie bić przestało! Ś. p. Erazm Wolański czy to jako deputowany do Rady państwa, czy jako poseł na sejm krajowy, czy jako prezes rady powiatowej, czy wreszcie jako ziemianin, obywatel, sąsiad, przyjaciel, na każdem polu i w każdym kierunku chciał i umiał być pożytecznym, zawsze i wszędzie mając na pierwszym względzie dobro rodzinnego kraju, do którego serdecznie i szczerze był przywiązanym. Pod pierwszem żałobnej wieści wrażeniem, niepodobna skreślić dokładnego obrazu działalności ś. p. Erazma, zaznaczamy tylko, że główną jej cechą było staranie o podniesienie stosunków ekonomicznych kraju, głównym celem dobro współobywateli, którzy też z niekłamanym żalem stają dziś u otwartej tak niespodziewanie mogiły zacnego i gorliwego pracownika na polu spraw publicznych. Oby mu ta ziemia, którą tak serdecznie ukochał, lekką była!

— **Z Akademii.** Dnia 16 kwietnia b. r. odbyło się w Akademii Umiejętności posiedzenie Wydziału historyczno-filozoficznego, na którem dr. Bolesław Ulanowski odczytał rzecz: „O prawie azylu w ustawach Kazimierza Wielkiego." Prelegent, poprzestając na stwierdzeniu zastosowywania kościelnego prawa azylu w Polsce, przechodzi do rozbioru pytania, o ileby się dało wynaleźć w statutach Kazimierza Wielkiego ślady świeckiego prawa azylu. Ślady takie upatruje prelegent w art. XXXIII statutu wielkopolskiego (ed. Hubego), który stanowi, że wojewoda mocen jest oskarżonego o zbrodnię, a przez króla lub jego starostę do oczyszczenia się niedopuszczonego, przechowywać u siebie przez 6 tygodni, a następnie do granic państwa odprowadzić. Interpretując szczegółowo wspomniany artykuł, wyjaśnia prelegent znaczenie niedopuszczenia do ekspurgacyi, przytacza niedrukowane dotąd listy królewskie do starosty, w podobnym wydane wypadku i określa bliżej przyznane wojewodzie prawo udzielania azylu. Następnie rozwija prelegent swoje zdanie co do sposobu, w jaki przyszedł do skutku art. XXXIII statutu wielkopolskiego, przypisując główną przy ułożeniu onegoż inicyatywę panom wielkopolskim, którzy się chcieli w ten sposób zabezpieczyć wobec arbitralnej jurysdykcyi królewskiej i starościńskiej. Przechodząc późniejsze ustawy i dzieła prawnicze, stwierdza prelegent praktyczne zastósowywanie omawianego artykułu jeszcze w wieku XVII, a zarazem przytacza z... ... w swych stat... ... władzy monarszej, w dowód ... przytacza niektóre przepisy prawa czeskiego i węgierskiego z wieku XIV. Zwłaszcza w dekretach królów węgierskich znaleść można postanowienia, mające wiele zasadniczej analogii z artykułem XXXIII statutu wielkopolskiego. Nakoniec zaznacza prelegent, że dwaj ostatni komentatorowie owego artykułu, senator Hübe i dr. Balzer, uważają jeden jego ustęp, jako późniejszy dodatek. Prelegent nie zgadza się z tem zapatrywaniem, raz, że wszystkie rękopisy mają zakwestyonowane wyrazy, a następnie ponieważ według jego zdania, które w dłuższym wywodzie uzasadnia, przepis w owych wyrazach zawarty, nie stoi bynajmniej w sprzeczności z osnową całego artykułu i faktycznym stanem rzeczy.— Na posiedzeniu administracyjnem wybrano dwóch członków do komitetu, mającego wydać opinię co do wniosku posła Małeckiego w przedmiocie utrakwizmu szkolnego, oraz wybrano dr. Franciszka Piekosińskiego ponownie sekretarzem wydziału.

— **Gminny podatek czynszowy.** Magistrat tutejszy ogłasza, że odnośnie do obwieszczenia z dnia 5 stycznia b. r., którem podano do powszechnej wiadomości, że na częściowe pokrycie niedoboru funduszu gminy został Magistrat upoważniony do rozpisania i poboru gminnego podatku czynszowego w I i II kwartale r. 1886 w stopie progresyjnie procentowej od opłacanego czynszu najmu lub tegoż wartości, Rada miasta Lwowa postanowiła uchwałami w dniach 4 i 13 lutego b. r. powziętemi w myśl §. 86 statutu z dnia 14 października 1870, nałożyć i pobierać gminny podatek czynszowy jak w I i II kwartale 1886 r., tak i w III i IV kwartale 1886, w stopie progresyjnie procentowej od opłacanego czynszu najmu lub tegoż wartości, t. j. 1. trzy procent od rocznego czynszu najmu do 300 zł.; 2. cztery procent od rocznego czynszu najmu nad 300 aż do 600 zł.; 3. pięć procent od rocznego czynszu najmu nad 600 zł. Pod względem wymiaru i poboru tego podatku obowiązywać będą postanowienia ogólne, ogłoszone powyżej powołanem obwieszczeniem z dnia 5 stycznia b. r.

— **Do Rady powiatowej** stanisławowskiej, przy wyborze uzupełniającym z miasta Stanisławowa, wybrany został c. k. notaryusz Ignacy Zdrassil.

— **Na wystawę nieustającą** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych (przy placu Św. Ducha l. 10). Nadesłane zostały z Krakowa i już są ustawione następujące obrazy: Piotrowskiego Antoniego „Mirowscy dragoni, przybywający na kwaterę do Lwowa", obraz olejny większych rozmiarów; Kochanowskiego Romana „krajobraz jesienny", obraz olejny; Kludgena F., motyw z Bordygeny: architektura zewnętrzna, obraz olejny; Krajewskiego Marcelego, portret Marcelego Gujskiego, artysty rzeźbiarza, malowanie olejne; Boznańskiej Olgi „Kameduła", studyum z natury, obraz olejny. Harasimowicz Piotr wykańcza w pracowni swojej przy ulicy Kopernika kasetę rzeźbioną w drzewie orzechowem, dar jubileuszowy Rad powiatowych dla p. Oktawa z Siemuszowy Pietruskiego, wiceprezesa Wydziału krajowego. Dzieło to naszego młodego rzeźbiarza, zarówno pod względem pomysłu jak i wykonania misternego należeć będzie do niepospolitych w swoim rodzaju. Kaseta ta wystawioną będzie w przyszły wtorek w salonach wystawy nieustającej. Od czasu, jak nastały ciepłe i pogodne dnie, wystawa obrazów licznie zwiedzaną bywa, szczególnie przez płeć piękną.

— **Na pogorzelców** wsi Bojaniec i Hruszowa urządza jutro, w niedzielę na Strzelnicy miejskiej, mianowicie w nowourządzonym ogrodzie tamtejszym, towarzystwo rzemieślników ruskich „Zorya" fastyn, przy współudziale kapeli pułku nr. 9 pod kierownictwem kapelmistrza p. Falla i chóru spiewaków ... pod kierownictwem prof. A. Wachnianina. Bogaty i doborowy program festynu, oraz cel szlachetny, ściągną jutro niezawodnie tłumy Lwowian do pięknego ogrodu strzeleckiego, gdzie też odbędą się rozmaite towarzyskie zabawy. Początek o godzinie 3 po południu.

— **Kapela wojskowa** pułku pieszego nr. 95, w razie pogody popisywać się będzie pojutrze, w poniedziałek, przed pałacem Inwalidów. Początek produkcyi, która składać się będzie z 8 utworów muzycznych, o godzinie 5 po południu.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą, od g... 12 w południe 15 b. m., według spo... stacyi c. k. szkoły politechnicznej.— ... przeważnie zachodnio-południowy, średnia temperatura dnia około 16°C., stan nieba zmienny, powietrze więcej niż miernie wilgotne i skłonne do burzy; pogodnie, co najwięcej deszcz chwilowy.

W drugiej połowie maja będziemy prawdopodobnie mieli większą ilość dni z opadem niż pogodnych, deszcze nastąpią około 18 i w ostatnim tygodniu przy niższej od średniej 13°,4C. temperatura maja.

— **Prawdopodobne samobójstwo.** Dnia 1... przybyła czerniowieckim ... dziewczyna, izrael... ... w ... ...ano je... ... nikt jej tam nie odwiedzał. Wczoraj przed południem, gdy kelner hotelowy wszedł do pokoju podróżnej, zastał ją leżącą nieruchomo na sofie, a przerażony jej bladością, przywołał natychmiast właściciela hotelu, poczem się przekonano, iż dziewczyna nie żyje, choć ciało było jeszcze ciepłe. Wezwany lekarz miejski dr. Łopacki przedsięwziął wszelkie środki ratunkowe, lecz bez skutku. W kieszeni dziewczyny znaleziono flaszeczkę z białym płynem i kawałek lapisu, tudzież jej fotografię. Na razie nie mógł lekarz orzec, czy śmierć tej osoby była spowodowana przez otrucie się, lub też skutkiem apopleksyi serca. W celu zarządzenia sanitarno-policyjnej obdukcyi odstawiono zwłoki do trupiarni głównego szpitala. Na kuferku podróżnej znaleziono ślad, iż takowy był 12 b. m. na kolei w Kołomyi nadany. W kuferku znaleziono tylko bieliznę i damskie rzeczy mniejszej wartości. Podług znalezionej fotografii skonstatowano następnie, iż podróżna mieszkała tu w grudniu z. r. u kelnera Streichera, będąc w policyi jako Ettla Rauch z Toustego zameldowaną i że zostawała później w obowiązku w kawiarni Rigelhaupta. Policya zarządziła skonstatowanie prawdziwego nazwiska i pochodzenia tej osoby.

— **Ogień kominowy.** Onegdaj powstał ogień kominowy w pałacu hr. S., pod l. 19 przy ulicy Piekarskiej, a wczoraj pod l. 1 przy ulicy Strzeleckiej, u Leiby Pordesa, lecz w obu miejscach został przez straż pożarową ugaszony, bez wyrządzenia jakiejkolwiek szkody.

— **Przejechania.** Dorożkarz Paweł Tymczyszyn, jadąc przedwczoraj szybko i nieostrożnie, najechał na ulicy Karola Ludwika 12-letniego Ignacego Weissa, który odniósł tylko lekkie uszkodzenie. Takiego samego przekroczenia dopuścił się woźnica Marcin Chmiel, skutkiem czego 6-letnia Matylda Wolf została lekko uszkodzoną. Winnych pociągnięto do odpowiedzialności.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono dwie taski posrebrzane i szal wełniany siwy, wartości 15 zł.; dwa widelce i dwa noże o srebrnych trzonkach oraz kawałek piki, na ubranie przykrojonej, wartości 12 zł. — Skradziono w Żółkwi dwie damskie suknie szafirowe, jedną wiśniową a drugą zielonawą, o którą kradzież jest poszukiwaną Parańka Hryb. — Zgubiono pugilares z kwotą 50 do 60 zł. — Zakwestyonowano parasol czarny jedwabny, skradziony jakiejś słudze w szynku pod l. 5 plac Halicki; czterokątną srebrną blaszkę z wizerunkiem św. Mikołaja, u Michała L., rzekomo byłego organisty w Mikołajowie, oraz prześcieradło.

— **Dom Ryszarda Wagnera** w Lipsku, gdzie się mistrz urodził, ma być zniszczony. Był zamiar zachowania tej starej budowy; zawiązał się nawet komitet wielbicieli Wagnera, który z współdziałaniem municypalności, miał nabyć ten dom, i zrestaurować go, ale miejscowi architekci orzekli, że restauracya jest niemożebną, i projekt musiał upaść. Wkrótce więc dom ten będzie rozwalony; stoi on na wielkiej handlowej ulicy Brühla w śródmieściu. Godłem jego jest lew, to też go nazywano domem „pod Lwem błękitnym i czerwonym", ma numer 88. W roku 1873, z okazyi 60-letniej rocznicy urodzin Wagnera, wmurowano tam tablicę pamiątkową, z następującym napisem: „W tym domu urodził się Ryszard Wagner 22 maja, 1813 roku".

— **Tualety królewskie.** Z okazyi bliskich zaślubin księżniczki Amelii Orleańskiej z następcą tronu portugalskiego, tualety dam na uroczystość tę przysposabiane, robią obecnie furorę w Paryżu. Magazyn „Felixa" cuda te potworzył. Ponieważ wolno je obejrzeć, więc cały świat modny paryski ciśnie się tłumnie, aby napaść oczy widokiem gustu, elegancyi i przepychu. Oczywiście, że pomiędzy zwiedzającemi, damy znacznie przeważają. Większa część ciekawych w kostyumach pół-żałobnych, jeszcze z okazyi niedawnej śmierci księżnej Chambord. Mniemamy, że i dla naszych pań opis kilku tualet nie będzie bez interesu.

W dniu ślubu królowa Marya Pia portugalska, wystąpi w sukni galowej, skopiowanej z obrazu Rubensa „Tryumf Maryi Medicis". Suknia jasno-niebieska, haftowana w stylu Ludwika XIIIgo, perłami i „snopkami" brylantów. Płaszcz koronacyjny, spływający z ramion z aksamitu „bleu de Roy", haftowany dołem w girlandy na tle lazurowem. Bukiet kwiatów granatu zamiast lilij, wyszyty na ciemnem tle.

Hrabina Paryża ukaże się w sukni z „velour frappé" koloru *Ibis*, (jest to kolor jasno-różowy z złocistemi odmianami). Ogromna powłoka u sukni z aksamitu genueńskiego. Boki sukni aksamitne mniejszego rysunku. Przód cały lśniący białym dżetem. Stanik wycięty, aksamitny, także koloru *Ibis*.

Księżniczka Amelia, jako panna młoda, nosić będzie klasyczny strój panny młodej, bez żadnych dodatków, t. j. suknia biała jedwabna, z koronkową zasłoną. Podczas przyjazdu do Lizbony, księżniczka Amelia ubraną będzie w suknię o kolorach narodowych portugalskich: biały i jasno-niebieski. Kostyum krótki, morowy koloru turkusowego, ... na dole ... ... biała ubrana białemi koronkami, ... niebieski, koloru turkusowego, haftowany białym dżetem i ozdobiony białemi różami. Parasolka z białej koronki.

Hrabina Paryża, matka panny młodej, podczas przyjazdu do Lizbony, będzie miała na sobie suknię z „sicilionne loutre", przód tworzy wąski fartuszek z atłasu „loutre", okryty staremi koronkami „Bruges Henri III en relief", z lekka złotem przeszywanemi. Kapelusz słomiany z piórami „loutre". Oto mniej, więcej główne tualety w dniach uroczystych. Teraz opis kilku tualet, przygotowanych na rozmaite okazye.

Dla królowej portugalskiej: *Ubiór spacerowy*: Styl Ludwika XVI. Materyał wierzchniej spodnicy z „krepy chińskiej" koloru „crême", nasiewany gwiazdkami, haftowany różowym i purpurowym jedwabiem. Materyał dolnej spodnicy z aksamitu, koloru heliotropu. Stanik i kamizelka z aksamitu koloru heliotropu, ubrany draperyą bufiastą, haftowaną w gwoździki. *Ubior na polowanie*: Spodnica z sukna „carmélite", udrapowana skromnie „a la ligueuse". Stanik obcisły, z jelonkowej skóry, koloru „carmélite", obszyty złotym galonem. Plastron z aksamitu „carmélite". Kapelusz myśliwski, z piórami tegoż koloru. *Ubiór na wyścigi w Lizbonie*: Styl Ludwika XIII, z aksamitu „mousse". Tunika z koronek białych, spięta szarfą „mousse". Kamizelka z aksamitu genueńskiego, otwarta na przodzie i pokryta białą koronką, luźno puszczoną. Kapelusz z „loutre d'Artagnan", srebrzysto-popielaty, z piórami „mousse" i z pomponem „rose thé". *Ubiór balowy*: Spodnica z białego tiulu, pokryta gałązkami białego bzu, wyszywanego wypukle (en relief). Powłoka z białej brokateli. Gałęzie i kwiaty bzu są wykonane haftem w stylu Ludwika XV, z małych wstążeczek. Nazywano to swego czasu: „Frivolite".

Królowa portugalska znaną jest z elegancyi i artystycznego smaku w tualetach. Znaczna część jej kostyumów wykonywa się w Lizbonie. Skoro jednak tualeta jakakolwiek obstalowaną została w Paryżu, natenczas robi się ją w wielkim komplecie, t. j. z odpowiednim kapeluszem, parasolką, trzewiczkami, pończochami jedwabnemi właściwego koloru, chusteczką, wachlarzem i rękawiczkami, które królowa nosi bardzo długie, koloru crême i z cyfrą M. P., tudzież koroną królewską, haftowaną kolorowo na mankiecie od rękawiczki.

Pomiędzy tualetami hrabiny Paryża — wyróżniają się następujące: *Dwie obiadowe*: jedna z zielonego aksamitu, z wielkiemi dżeta-

mi; druga z aksamitu z odmianami: purpurową, różową i płomienistą. Kolory żywe, a przecież spojone w jedną całość gustowną, spokojną i w niczem nie krzyczącą. Przód z dżetów koloru rubinowego. Stanik wycięty „en pointe“, również naszywany takiemiż dżetami. *Balowa:* à la Maria Antonina z jedwabiu „gros de Tours“ na tle białem, z odmianami różowemi. Frendzla, z różowego dżetu. Stanik w bukiety, mieniące się dżetem różowym. *Do teatru:* z mory niebieskiej (bleu-lac), pokrytej tuniką ze staroświeckiej koronki. *Do wyjścia:* z szaro-srebrzystej sycylienny, z trzema szlakami, koloru: srebrnego, stalowego i „vieux fer“. Szlaki zakończone wąskim, srebrzystym galonem i takimże złotym. Stanik w podobne trzy odmiany. Tualeta bardzo prosta i elegancka.

Z pomiędzy tualet księżniczki Amelii, podziwiają znawczynie następujące: *Galowa:* Z atłasu koloru perłowego, pokrytego koronkami. Powłoka bardzo długa „de cour“ z perlistej brokateli, obszyta falbaną z kwiatów i wolantem koronkowym. *Spacerowa.* Bluza z krepy chińskiej, koloru „bzu perskiego“, podpinana na spodnicy z liliowej mory. Kapelusz zamknięty, słomkowy, nader lekki, ubrany bzem *Do wyjścia.* Z prostego muślinu, tło „crême“, zasiane różowemi kwiatkami. Stanik „à la vierge“, garnirowany koronkami. Kapelusz okrągły, słomiany, koloru kasztanowego, ubrany koronką „crême“ i bukiecikiem fiołków. *Wieczorowa.* Z białego jedwabiu, pokryta białą chińską krepą. Stanik „à la Marguerite“ (z Fausta), sznurowany na przodzie, wycięty, ozdobiony szelkami koronkowemi, zakrywający ramiona w połowie i zakończony koronkową „fiszutką“. *Balowa.* Krótka spodnica z materyału „faille“ różowej. Szlak (panneau) garnirowany drabinkowo, małemi frend lami złotemi. Stanik wycięty, takiż sam. *Negliż.* Suknia „princesse“, pluszowa niebieska (bleu de France), na przodzie bufiasta i tutaj turkusowego koloru koronkami pokryta, zawiązana sutemi kokardami ze wstążek.

Sprawozdawcy paryzcy, kończąc ten opis dodają, że wszystko to jest koroną iście francuskiego gustu, który „nie ma w świecie rywala“ w dziedzinie mody. Zdaje się też, że cały modny świat z wyżej wymienionych tualet brać będzie wzory na bieżący sezon, tak co do kolorów i materyałów, jak kroju.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Pożar Stryja.

Za pośrednictwem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych nadesłała do Prezydyum c. k. Namiestnictwa, na pogorzelców stryjskich, deputacya giełdowa Izby handlowo-przemysłowej w Tryeście, kwotę 500 zł., a za pośrednictwem c. k. starostwa w Hernals, gmina Ottakring 30 zł.

P. Artur Wielogłowski, artysta malarz, ofiarował na pogorzelców stryjskich swój obraz olejny „*W kłopocie*“, oceniony na 200 zł. Obraz ten został już wysłany na specyalną wystawę międzynarodową do Wiednia, która świetnie się zapowiada. Na liście artystów, którzy dotąd nadesłali swoje prace, ofiarowane dla nieszczęśliwych Stryjan, znajdujemy obok polskich, nazwiska niemieckie, węgierskie, włoskie, francuskie i t. d., a między niemi p. Mauryceego Nirensteina ze Lwowa, B. Abramowicza, Edwarda Lepszego z Krakowa, Tadeusza Dowgirda i J. Hermana z Warszawy, A. Kozakiewicza i F. Eismonda z Monachium. Z artystów wiedeńskich pospieszyli z udziałem: panna Joanna Wittek, A. Mickert, H Darnaut; C. Lafite, T. Hörmann, G. Barbarini, Henryk Nirenstein, P. Isella, J. Kauffmann, Fryderyk Friedländer, panie: Jadwiga i Kamilla Friedländer, J. Sielbernagl, J. Brunner; z Monachium p. Rosen, z Paryża p. O. Thoren i t. d. Aukcya rozpocznie się d. 25 b. m., a najznakomitsze damy stolicy będą sprzedawały wystawione szkice i akwarele.

Inżynier p. Schalla ogłasza, że na dochód pogorzelców Stryja urządzi jeszcze jedną, ostatnią już próbę z ogniotrwałym swoim kostiumem jutro, w niedzielę, na strzelnicy wojskowej na Kortumówce, a to po cenach zniżonych. Początek o godzinie 4 po południu.

Z uzbieranych na prowincyi dalszych składek, nadesłały do Prezydyum c. k. Namiestnictwa i komitetu krajowego starostwa: **Kołomyjskie** 409 zł. 60 ct. (gmina Kołomyja 200 zł., br. M. Heydel, J. Sidorowicz, J. Asłan po 5 zł., K. Dębicki 2 zł., dr. T. Dębicki 10 zł., dr. Rasch, Stenzel, M. Lenartowicz po 5 zł., dr. Freudenberg 2 zł., W. Gerstmann 1 zł., dr. Głaczyński 2 zł., dr. Schmidt 5 zł., A. Maślakiewicz 1 zł., ks. Szeligiewicz 2 zł., F. Aleksandrowicz 6 zł., Rożański 2 zł., Longschamps, S. Romanowicz, N. Schulz, J. P. G., S Bereźnicki po 1 zł., Seeger, H. po 2 zł., A. Kicuł, A. Rutkowska, Skrzyński, hotel Europejski, Szymeczko, D. Kapst, Miziewicz, N. Preyer, K. Freundt, Foegel, Neumann, Liebhard, Kulczyński, Balicki po 1 zł., Sedlaczek, L. Blumenthal, A. Borysikiewicz, Pasławski, Bilwin, Kaszyński, Slezak, Czyżewicz po 2 zł., Milewska, M. Ludwig po 5 zł., Godlewski 10 zł., W. Dąbrowski, br. Kapri, Zoffal, Kobylański po 5 zł., Celner, K. Orzechowski, N N., W. Krzyciński po 1 zł., Nieradka 3 zł. 50 ct., Nieradka, ze składki 6 zł., M. Patkowski, ze składki 14 zł., Sanojca ze składki 7 zł. 30 ct., za sprzedany chleb 3 zł. 75 ct., rz. k parafianie w Mariahilf 10 zł., w Jabłonowie 2 zł. 10 ct., ks. Mogilnicki ze składki 5 zł. 20 ct., reszta w datkach centowych); **zaleszczyckie** 339 z. $10^1/_2$ ct. (br. S. Brunicki 50 zł., hr. M. Fredrowa 15 zł., J. Kündorf, A. Boral, L. Schiller, P. Lam, L. Rosenzweig po 5 zł, S. Szymonowicz, M. Lipiński po 3 zł., A. Sanocka, Garfunkel, Ch. Oberweger, A. Fröhlich, M. Ochshorn, Sch. Rubinstein, Sch. Lindner, S. Horowitz po 2 zł., N. Oberweger, L. Lieber, Lemport, B. Hohler, S. Cenower, L Thumin, M. Harnik, S. Zellermajer, J. Wildman, M. Rosenblatt, Klugowa, W. Fass po 1 zł., J. Nagler, A. Brück, M. Herman, M. Weiser po 1 zł. 50 ct.; G. Rosenblat, M. Holsztein, A. Horowitz, S. Essenfeld, P. Ilnicki, W. Ladenheim, M. Korn, J. Reischer, B. Schrenzel po 2 zł.; M. Golschmid, M. Zellermajer, J. Tatelbaum, E. Nachmann, J. Schmiedl, E. Schächter, W. Essenfeld, Stachurski, Skowroński, P. Koffler, Jaworski, J. Harnik, J. Wenkart, S. Greif, P. Hoffman, J. Balnicki, K Warnicki, J. Ladenheim, Schmidowa, L. Konopacki, R. Ohrenstein, A. Brück, S. Schulbaum po 1 zł., E. Holzstein, M. Kohn po 3 zł., B. Salzman, J. Seidman po 2 zł. 50 ct.; F. Nissbruch 4 zł.; Negrusz 10 zł.; S. Oberwäger 5 zł.; składka w kościele zaleszczyckim 21 zł. 34 ct; E. Lachowski, J. Chowaniec po 5 zł.; dr J Omeiss 10 zł.; M. Klusik, A. Gross po 3 zł.; M. Kubelka, S. Kostecki, K. Bäcker, W. Gutter, A. Frank po 2 zł.; F. Niżankowski, J Janiczek, J. Bogdanowicz, A. Topolnicki, W. Szeparowicz, F. Żukowski, A. Piskozub, R. Hausser, J. Jouretz po 1 zł., gmina Dobrowlany 10 zł. 10 ct. Uhrynkowce 2 zł. 43 ct., Milowce 3 zł. Chartanowce 77 ct., Zazulińce 5 zł., Kołobródka 7 zł. 40 ct., Dźwiniacz 13 zł. 76 ct, Winiatyńce 6 zł. 90 ct., Gródek 6 zł., Kułakowce 3 zł., Nowosiółka kost. 7 zł., Beremiany 1 zł 70 ct., Czerwonogród 2 zł. 20 ct, Tłuste wieś 1 zł. 70 ct., Hołowczyńce 2 zł. 30 ct., Lisowce 11 zł., Dupliska 2 zł. 30 ct., Sinków 10 zł., Latacz 3 zł. Błyszczawka 2 zł. 23 ct., Nyrków 3 zł. 93 ct., parafianie w Sadkach 13 zł. 10 ct., w Koszyłowcach 4 zł. 50 ct., w Uścieczku 3 zł. $4^1/_2$ ct., w Nowosiółce kost. 6 zł., w Czerwonogrodzie 8 zł. 84 ct. ks. Józef Gawański 3 zł. 50 ct., ks. Głębocki 5 zł. 16 ct., obszar dworski w Sinkowie 3 zł., w Dźwiniaczu 7 zł., S. Nartowski 3 zł., reszta w drobnych datkach centowych).

W magistracie tutejszym złożono dalej: Dyrekcya kasy oszczęd. w Lincu 100 zł., JE. hr. Alfred Potocki 500 zł., Administracya *Gazety Narodowej* 250 zł. 6 ct., Dr. Wawrzyniec Żmurko 10 złr.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Wspaniałego dzieła** p. t. „Monarchia austro-węgierska w słowie i obrazie“ wyszedł zeszyt ogólnego wydawnictwa 12, a tomu poglądowego piąty. Tekst jego stanowi ciąg dalszy artykułu Fr. Hauera „Pogląd geologiczny na monarchię austro-węgierską“ i artykuł J. Hanna „Stosunki klimatyczne“. Przepyszne illustracye przedstawiają rozmaite widoki skał i krajobrazy.

* * *

(S) **Koncert na Lisko.** Z powodu wielkiego popytu o bilety na koncert na rzecz pogorzelców Liska, nie odbędzie się w sali Domu Narodnego, jak było zapowiedziane, lecz w największej sali Lwowa t. j. w sali „S o k o ł a“.

* * *

— **Starosta Zygwulski.** W poniedziałek rozpoczynamy w fejletonie druk powieści pod powyższym tytułem, której głównym bohaterem jest słynny w XVII wieku Stanisław Stadnicki, pan na Łańcucie, „Dyabłem“ zwany.

* * *

— **O projekcie pomnika Mickiewiczowskiego.** p. Piusa Welońskiego w Rzymie, wystawionym od dnia wczorajszego w krakowskiem Muzeum Narodowym, sprawozdawca *Czasu*, wyraża się w następujący sposób: Figura samego wieszcza jest ta sama co na projekcie drugiego konkursu tegoż artysty. Postać młodzieńcza Mickiewicza całym ciężarem wsparta na prawej nodze, trzyma poniżej piersi obu ramionami sute fałdy płaszcza. Podstawa jest zupełnie nowa i oryginalna. Na szerokiej platformie o trzech stopniach większych i dwóch pomniejszych wznosi się cokół kwadratowy, zdobny trzema niszami półkolistemi, w których pomieszczone mają być płaskorzeźby z poematów Mickiewicza. Narożniki według woli mogą być ozdobione festonami lub o gładkich pilastrach Powyżej wznosi się właściwy postument czworoboczny, zwężający się ku górze, ponad jego górnym gzymsem, o pięknym profilu, wznosi się jeszcze jedna kostka, także zwężająca się ku górze, z ściętemi narożnikami, na której stoi postać wieszcza. Z frontu monumentu na cokóle siedzi wsparta o postawę postać „Matki Polski“, wskazująca dziecięciu na wieszcza. Obok niej pióro i tarcza. Z tylnej strony stoi Wajdelota oparty na arfie. Z boku prawego geniusz poezyi z wieńcem i lirą wznosi się w przestworach rozwartemi skrzydły, z których jedno sięga aż do stóp Mickiewicza. Po lewej stronie o wiele niżej, umieszczona postać stojąca Wisły w objęciach siedzącego Niemna. Figura Mickiewicza wykończona nader starannie; inne poboczne więcej szkicowo traktowane.

* * *

Z teatru. Przedstawiona wczoraj po raz pierwszy na deskach teatru lwowskiego farsa francuska pp. Férrier i Bocage p. t. „Doktorka“, (*La Doctoresse*), straciła niewątpliwie wiele w przekładzie polskim; jesteśmy zaś przekonani, że publiczność nasza nie straciłaby nic wcale, gdyby tego utworu nie była oglądała Zatem trud tłómacza był daremny, co zresztą już naprzód przewidzieć się dawało. Kwestya emancypacyi kobiet naszemu społeczeństwu zupełnie niemal obca, mogłaby wówczas tylko obudzić u nas zajęcie, gdyby traktowaną była poważnie, z uwzględnieniem wszystkich czynników, które ją wyprowadziły gdzieindziej, np. we Francyi na porządek dzienny. Farsa na tem tle osnuta, nie mogła wywrzeć u nas wrażenia; wiele rzeczy wywołujących w Paryżu wybuchy śmiechu, u nas przeszło niespostrzeżenie lub nawet niesmak budziło, tembardziej że i występujący artyści nie schwycili należycie tonu; chwilami grali za poważnie, a w ogóle za wolno, co przyczyniło się do powszechnego znużenia. Nie będziemy powtarzać treści sztuki, ani się wdawać w szczegółową ocenę, bo de mortuis nihil, nisi bene, a Doktorka podobno na zawsze pogrzebaną została. Niechże jej będzie lekkim pył biblioteki teatralnej!. Zaznaczymy tylko, że benefisant p. Zboiński, powitany serdecznemi i długotrwajacemi oklaskami przy swem ukazaniu się na scenie, nie miał zupełnie pola do popisu w roli ojca rodziny klownów i linoskoków, a zmuszony do noszenia w zębach stolików i pokazywania sztuk z talerzami, stoliki jako tako nosił, ale talerze tłukł niemiłosiernie, za każdym razem powtarzając frazes, którym i my nasze pobieżne sprawozdanie z wczorajszego przedstawienia zakończymy: nie udało się!

— **Z Berlina donoszą:** Marcelina Sembrich-Kochańska rozpoczęła d. 10 bm. szereg występów gościnnych w teatrze Kroll'a w roli Łucyi z Lamermoor i od razu zdobyła sobie stolicę Niemiec. Głos jej w pierwszych taktach zdał się jakby lekką przytłumiony powłoką, lecz zaraz w pierwszej większej pierwszego aktu aryi okazał się w całej pełni, zdumiewając słuchacza obszernością skali i nieposzlakowaną intonacyą, a wprawiając w podziw przewyborną szkołą i modulacyą tak we fortissimo jak pianissimo. To też kilkotysięczna publiczność wywdzięczyła się artystce zaraz w pierwszym akcie hucznemi oklaski i kilkorazowym wywołaniem. Pani Kochańska nie zna co to znużenie, bo głos i gra potężniały w miarę posuwającej się akcyi. Arya drugiego aktu wprawiła publiczność w taki szał, że musiała artystka po kilka razy pokazywać się publiczności, a orkiestra huczną na jej cześć zagrać fanfarę. Wrażenia, jakie sprawiła na słuchaczach arya obłąkanej w akcie trzecim opisać trudno. Aleź, bo spiew jej i technika okazały się tu niezrównane. Solo i koloratury przy akompaniamencie fletu z niesłychaną wykonane precyzyą, a tak czysto, tak dźwięcznie, że żadna dotąd Łucya w Berlinie równą nie popisała się i siłą i wprawą. I Adelina Patti w tej właśnie aryi daleko zdaniem krytyki pozostaje po za utworem pani Sembrich. Co się po tej scenie działo opisać trudno. Oklaski zamieniły się w istny grzmot, a wywoływania, fanfary orkiestry ustawiczne „hurrah! Sembrich hoch! nie miały końca. Posypały się bukiety, kosze kwiatów i wieńce, a wszystko olbrzymich rozmiarów. Odebrała artystka od rodaków wielki laurowy wieniec przyozdobiony barwami narodowemi polskiemi, a nawet do bukietów poprzyczepiano czerwone lub czerwonawe wstążeczki, by jej schlebić. Grzmot i zgiełk, który trwał niemal dziesięć minut, wypłoszył wszystkich bohaterów ze sceny, a kiedy pani Sembrich pozostała sama jedna, publiczność zaś nie chciała się z nią rozstać, wyszedł do niej właściciel teatru i ogrodu Kroll'a pan Engel i publicznie ucałował jej rękę.

* * *

(J.) **IV zwyczajny koncert galicyjskiego towarzystwa** muzycznego zakończył tegoroczną seryę orkiestrowych produkcyj towarzystwa. Na program złożyły się tym razem dwa utwory na orkiestrę smyczkową, mianowicie „Suita“ Bacha, w opracowaniu Bachricha i „serenada Volkmanna. Bachrich jest członkiem orkiestry filharmonicznej wiedeńskiej i należy do pierwszorzędnych tegoczesnych altowiolistów. Jako doskonały muzyk i wyborny znawca instrumentów smyczkowych, umiał on nadzwyczaj zręcznie opracować na orkiestrę smyczkową kilka utworów Bacha napisanych pierwotnie na skrzypce solo. Z sześciu sonat Bacha na skrzypce solo, wybrał on najefektowniejsze i najbardziej do tego rodzaju opracowania podatne ustępy, a tytułując je suitą, związał w całość piękną i zaokrągloną. Suita ta składa się z trzech części: praeludium, adagio i gawotu. Ten ostatni nie ma zwykłej w gawotach drugiej części (*musette*), ale natomiast przeprowadzony szerzej, przybiera formę małego ronda.

Serenada Volkmanna (f. dur) jest utworem wielce efektownym i na wskróś oryginalnym. Składa się ona z czterech krótkich ustępów, odmiennych co do charakteru, rytmu i formy a połączonych ze sobą jedynie bliskiem pokrewieństwem tonacyi. Pierwszy z nich „allegro moderato“ odznacza się nadzwyczaj zręczną budową peryodów trzechtaktowych i świeżością harmonicznych pomysłów, drugi powiewnością figur skrzypcowych a trzeci wdzięczną melodyą i rytmem walca. Najmniej przypada nam do smaku część czwarta, zwłaszcza pierwszy jej temat, który wydaje nam się nieco banalnym. Cała kompozycya tchnie pewną kokieteryą, bardzo zresztą miłą i dowcipną ale dającą się odczuć i w pomysłach melodyjnych i w sposobie ich opracowania. Trzecim numerem programu była ciekawa pieśń Griega „Biergtagne“. Odśpiewał ją z wielkiem smakiem znany powszechnie z rzadkiej swej muzykalności artysta śpiewak p. Kiczman.

* * *

— **Benefis** utalentowanego i sympatycznego naszego tenorzysty p. Władysława Floryańskiego odbędzie się w nadchodzący wtorek. Daną będzie operetka Straussa *Noc w Wenecyi.*

GOSPODARSTWO I HANDEL

** **Targ zbożowy.***) Dnia 15go maja 1886 r.

Lwów, Pszenica 8.50 do 9·15, żyto 6·— do 6·40, jęczmień 5·50 do 7·—, owies 6·40 do 7·—, groch 7·— do 10·—, wyka —·— do 7·—, rzepak 9·— do 10·—, lnianka 11·— do 13·—, koniczyna czerwona 40·— do 47·—, koniczyna biała 35·— do 50·—, koniczyna szwedzka 35·— do 50·—.

Tarnopol, Pszenica 8·— do 9·05, żyto 5·70 do 6·15, jęczmień browarny 5·35 do 6·—, owies 6·— do 6·50, groch 6·— do 10·—, wyka 6·— do 7·—, rzepak —·— do —·—, lnianka 11·— do 13.—, koniczyna czerwona 38·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 8·— do 8·75, żyto 5·50 do 5·90, jęczmień 5·25 do 6·10, owies 5·80 do 6·20, groch 6·— do 9·50, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35 do 43·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·50 do 9·50, żyto 6·— do 6·50, jęczmień 6·— do 7·—, owies 6·50 do —·—, groch 7·— do 11·—, wyka 7·— do 7·50, rzepak 9·— do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 38·— do 47·—, koniczyna biała 35·— do 45·—, koniczyna szwedzka 35·— do 46·—.

Czerniowce, pszenica 8·10 do 9·—, żyto 5·60 do 6·25, jęczmień 5·30 do 6·50, owies 5·30 do 5·65, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak 9·— do 9·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— nominalnie.

Okowita za 10.000 litr. prct. loco Lwów zł. 23·— do 23·50.

Usposobienie ciche.

****Program** IX posiedzenia lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej w poniedziałek 17 maja 1886, o godzinie 6 wieczór w sali posiedzeń Rady miejskiej: 1 Zatwierdzenie protokołu z ostatniego posiedzenia; 2. Sprawy bieżące. Sprawozdanie komisyi handlowej: 3. Użycie czeków przy opłatach cłowych. W sprawie rewizyi zakresu działania pocztowych kas oszczędności. Referent p. r. Henryk Sokal; 4. Założenie składów próbek i wzorów produktów i wyrobów przeznaczonych na export w Wiedniu; 5. Odnowienie traktatu z towarzystwem żeglugi „Lloyd“; 6. Zakres uprawnienia przemysłowego masarzy i handlarzy delikatesami; 7. Propozycya na assesorów handlowych przy sądzie obwodowym w Stanisławowie; 8. Protokołowanie firm.

*) Przedruk wzbroniony.

handlowych; 9. Ostęplowanie ksiąg kupieckich; Sprawozdanie komisyi przemysłowej: 10. Zabezpieczenie robotników na wypadek nieszczęścia. Referent p. r. Piepes. 11. w sprawie, czy drukarnie lwowskie uważać należy jako prowadzone w sposób fabryczny; 12. Zawiązanie stowarzyszenia rękodzielników w Lisku; 13. Udzielenie dyspensy w myśl § 14 ust. przem.

OSTATNIA POCZTA

Przedwczoraj wyjechała ztąd do Wiednia deputacya ruska z ks. biskupem Pełeszem na czele, celem złożenia u stóp Tronu adresu kleru i ludu ruskiego, wypowiadającego najgłębsze podziękowanie za Najwyższą nad nimi opiekę, a specyalnie za założenie nowego gr. kat. biskupstwa w Stanisławowie. Deputacya otrzyma posłuchanie dnia 17 b. m. Należą do niej, oprócz ks. biskupa Pełesza: ks. Grzegorz Oleśnicki, szambelan papieski, tyt. radca metrop. konsystorza lwowskiego, dziekan i proboszcz w Howyłowie; ks. Teodor Lisiewicz, honorowy kanonik, tyt. radca metrop. konsystorza lwowskiego, dziekan i proboszcz w Kutach Starych; ks. Celestyn Kostecki, tyt. radca metrop. konsystorza lwowskiego, dziekan bukowiński i proboszcz w Czerniowcach; ks. Jan Litwinowicz, tyt. radca metrop. konsystorza lwowskiego i profesor c. k. gimnazyum wyższego w Stanisławowie; p. Władysław Fedorowicz, właściciel dóbr ziemskich w Oknie; p. Jnstyn Małecki, właściciel dóbr ziemskich w Lackiem; p. Oleksa Koroluk, naczelnik gminy i gospodarz w Pobereżu; p Roman Nastiuk, [illegible] Delatynie.

Najd. Cesarzewicz Rudolf przybył przedwczoraj z Laxemburga do Wiednia i udzielił w zamku cesarskim dłuższego posłuchania p. Ministrowi wyznań i oświaty dr. Gautschowi.

Najd. Cesarzewiczowa przybędzie dzisiaj do Preszburga na chrzciny nowonarodzonej Arcyksiężniczki, Córki Najdost. Arcyksięcia Fryderyka.

Najd. Arcyksiążę Albrecht przybył przedwczoraj do Mostaru, gdzie tłumy ludności witały z zapałem Jego Cesarską Wysokość. Wiele deputacyj i wyżsi [illegible]rzędnicy w Mostarze oczekiwali Najd. [illegible] księcia przy bramie tryumfalnej, zb[illegible]nej przy wjeździe do miasta, a nas[illegible] odprowadzili Dostojnego Gościa do [illegible]niale przyozdobionego miasta.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych Rząd przedłożył preliminarz sum, które w roku 1886 mają być użyte z funduszu melioracyjnego.

Izba uchwaliła na wniosek Kronawettera uznać obrady w sprawie ugody z Węgrami za jawne, przystąpiła do wyborów uzupełniających do komisyj, i uchwaliła bez dyskusyi zezwolić na wytoczenie śledztwa sądowego przeciw Szupukowi, (z powodu obrazy honoru).

Następnie rozpoczęła się dyskusya szczegółowa nad projektem ustawy o opustach podatkowych w razie klęsk elementarnych, której przebieg streszcza dzisiejszy telegram wiedeński.

Wczoraj wieczorem miała się zebrać na ostatnie posiedzenie komisya dla ustawy antisocyalistycznej.

Do *Politik* telegrafują, iż wobec najnowszych wypadków w Ameryce i aresztowania Mosta, przemawiają za przyjęciem ustawy nawet ci deputowani, którzy byli dotychczas zasadniczo jej przeciwni. Przedmiot ten zostanie w każdym razie załatwionym na sesyi bieżącej.

Komisya dla przedłożeń ugodowych zbierze się niebawem, a po przeprowadzeniu dyskusyi szczegółowej, przystąpi do wyboru podkomisyj, które jednakże dopiero na sesyi jesiennej złożą swoje wnioski w pełnej komisyi.

Z Czerniowiec telegrafują do *Fremdenblattu*: Bukowiński rząd krajowy, w myśl rozporządzenia ministeryalnego, wezwał osiadłych tutaj Jezuitów, aby pod zagrożeniem wydalenia, przedłożyli wykaz swojego majątku, oraz środków utrzymania. Jezuici zaniosą przeciw temu zarządzeniu zażalenie do Monarchy.

Fremdenblatt pisze w artykule komunikowanym: Wiadomości z Bukaresztu potwierdzają, iż zerwane zostały rokowania handlowe z Rumunią. W nocie rumuńskiego ministra spraw zagranicznych powiedziano, że żądanie austryackie co do przyznania Austro-Węgrom praw strony najbardziej uwzględnionej, są niemożliwe do przyjęcia, skutkiem czego dalsze obrady byłyby bez celowe. Delegaci Austro-Węgier opuścili już Bukareszt.

Na bardzo licznem zebraniu wyborców w Budzie, oświadczył minister honwedów baron Fejervary, iż przyjmuje mandat opróżniony skutkiem śmierci Paulera. Zgromadzenie proklamowało jednogłośnie kandydaturę ministra Fejervaryego.

Oficyalne *Neuest. Nachr.* piszą, że doniesienia dzienników o zmianie w ministerstwie bawarskiem i o ponownem wstąpieniu radcy ministeryalnego Zieglera jako sekretarza gabinetu, są bezzasadne.

Skupczyna serbska zostanie zwołaną dopiero w pierwszej połowie czerwca.

W kołach dobrze poinformowanych utrzymują, że blokada wybrzeży greckich zostanie bezzwłocznie zniesioną, skoro rząd grecki udzieli pewnych i należycie określonych rękojmij rozzbrojenia. Skoro to nastąpi, przedstawiciele Mocarstw powrócą do Aten celem kontrolowania przebiegu demobilizacyi. Nie ma pewności, czy w tym celu zostanie złożoną międzynarodowa komisya wojskowa.

Do urzędowego rossyjskiego *Prawitelst. Wiest.* donoszą z Canei, że przed wybuchem powstania na Krecie w r. 1866, próbował znany korespondent *Timesa* Steelman, pozyskać Kreteńczyków dla Anglii i ostrzegał ich równocześnie przed polityką rossyjską i przed unią z Grecyą. Kreteńczycy nie usłuchali jednak rad jego gdyż nie ufali Anglii od czasu zajęcia Cypru.

W stolicy belgijskiej panować mają wielkie obawy w przewidywaniu wypadków w dniu 13 czerwca, na który to dzień powiedziana jest olbrzymia manifestacya socyalistyczna. Podobno z końcem maja ma się zebrać na nowo Izba deputowanych w celu uchwalenia ustawy o bezpieczeństwie publicznem. Projekt tej ustawy wypracowanej przez rząd został znacznie zmieniony, wykreślono mianowicie paragraf jeden, skierowany przeciw wolności prasy.

W wyborze uzupełniającym w Bruxelli otrzymał największą liczbę głosów kandydat liberalny, burmistrz Buls, którego kontrkandydatem był konserwatysta generał Jacmart. Przyjść jednak musi do ściślejszego wyboru, ponieważ i Buls nie uzyskał jeszcze absolutnej większości. Liberalni spodziewają się, że przy ściślejszym wyborze, 1800 głosów, które zdobył radakał Janson, przypadną Bulsowi.

Z Rzymu donoszą: W Medyolanie na jednem ze zgromadzeń wyborczych przyszło pomiędzy socyalistami a radykalnymi do zaburzeń gwałtownych. Łajano się wyrazami: szpiegi i zdrajcy. Socyaliści oświadczyli, że dążą tylko do ekonomicznych przeobrażeń i nie wkraczają bynajmniej na pole polityczne.

Prasa francuska z małemi wyjątkami, milczy zupełnie o artykule *Journal des Débats*, w którem było poruszone oziębienie stosunków francusko-niemieckich i w którym znajdowały się zarzuty, iż Niemcy paraliżują akcyę francuską na politycznej widowni międzynarodowej

W Paryżu obiega pogłoska, że hr. Mouy, reprezentant francuski w Atenach, otrzyma dłuższy urlop, i nie powróci do Aten przed ukończeniem nieporozumień grecko-tureckich.

We środę zebrała się w Paryżu międzynarodowa konferencya dla uregulowania postanowień o telegrafach podmorskich. Na konferencyi reprezentowanych jest 24 państw. Minister prezydent Freycinet powitał delegatów i zaprosił do rozpoczęcia obrad. Konferencya wybrała przewodniczącym ministra Grauet, wiceprezydentem Albareda. Niemcy nie przysłały delegata, ale notę z oświadczeniem, że przyłączą się bezwarunkowo do zapatrywań Francyi w sprawie zmian, które zaproponowane zostaną przez rozmaite państwa w konwencyi z r. 1884.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 maja. (*Tel. pryw.*) Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor obchodzi dzisiaj 44 rocznicę swoich urodzin.

Wiedeń, 15 maja. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi cłowej, kierownik Ministerstwa handlu baron Pusswald potwierdził wiadomość o zachwianiu się rokowań z Rumunią dając przytem do poznania, iż nie wyłącznie ekonomiczne interesa wpływały na postawę Rumunii.

Reprezentant Rządu Stibral powieddział: Jeżeli jesteśmy zniewoleni prowadzić z Rumunią wojnę cłową, to takowa nie jest bynajmniej ostatecznym celem, lecz tylko środkiem dla osiągnięcia rychło warunkowego stanu rzeczy. Gdybyśmy wobec tej sytuacyi okazywali trwożliwość lub wahanie się, mogłoby to obudzić mniemanie, iż potrzebujemy pojedyńczych surowych produktów Rumunii, a nasza pozycya mogłaby doznać najcięższej szkody. Z tego powodu w interesie ogólnym nie można uwzględnić interesów poszczególnych.

Komisya ukończyła ogólną dyskusyę nad taryfą cłową i wybrała dep. Meznika referentem.

Wniosek dep. Gomperza, aby dla pozycyi „oleje mineralne" wybrać podkomisyę z 7 członków odrzucono 12 gł. przeciw 11 głosom.

W toku rozpraw oświadczył radca dworu Schück, że projekt reformy ordynacyi cłowej będzie wygotowanym prawdopodobnie po załatwieniu przedłożeń ugodowych, a baron Pusswald zawiadomił, iż rokowania z Rumunią zostały przerwane. Wobec wypowiedzianych życzeń, aby traktaty handlowe nie naruszały w niczem ceł, oświadczył kierownik Ministerstwa handlu, iż istnieje wprawdzie zasada trzymania się ściśle autonomicznej taryfy cłowej, przy zawieraniu jednakże traktatów handlowych może się okazać, iż celem uzyskania ustępstw ze strony państ[illegible] wchodzącego w stosunek trakt[illegible] Monarchią, konieczne są pe[illegible] dobra interesów p[illegible]nego.

Wiedeń, 15 [illegible] ciągu wczorajszych [illegible] deputowanych [illegible] *pocztę)* przystąpiono [illegible] szczegółowej nad projekt[illegible] o odpisywaniu podatku g[illegible]ntowego w razie klęsk elementarnych. Paragraf 1 tej ustawy postanawia, iż opusty podatkowe mają miejsce, gdyby najmniej czwarta część z płodów rolniczych została zniszczoną gradem, wodą, ogniem; następnie w razie pożaru lasu; po trzecie w razie gdyby dla powstrzymania szerzenia się szkodliwych owadów okazała się potrzeba zniszczenia drzewostanu, po czwarte przy szkodach zrządzonych przymrozkami, posuchą, deszczem, owadami lub myszami; w końcu p. Minister skarbu może zezwolić na opusty w razie szerzenia się grzybka, zwanego *Perenospera viticola*, lub grzybka winnicznego, znanego pod nazwą techniczną *oidium*. Do paragrafu tego zapisało się 12tu mowców.

Deput. Zallinger uzasadniał wniosek, wedle którego w pierwszym ustępie należy do czterech wyliczonych kategoryj szkół, uprawniających do żądania opustów podatkowych, dołączyć także szkody zrządzone grzybkami, aby w tych wypadkach odpisanie było obowiązkowem, nie zaś zawisłem od łaski Ministra. Mowca popierał ewentualnie zapowiedziany na poprzedniem posiedzeniu wniosek dep. Lienbachera. Mowca przypomina wyrażenie o żelaznym pierścieniu prawicy, i podnosi, że prawica przez aprobowanie zasad będących podwaliną sprawiedliwości, która jest myślą przewodnią tego stronnictwa, lepszą zdobędzie spójnię, niż z pomocą łatwo pryskającego pierścienia żelaznego. W imię tedy tej sprawiedliwości prosi mowca o przyjęcie jego wniosku.

Dep. Czaykowski wnosi do ustępu 4 poprawkę zmierzającą ku temu, aby wielka posiadłość nie była pozbawioną korzyści ustawy.

Dep. Lienbacher popiera przedewszystkiem Zallingera i wnosi, ażeby na wypadek odrzucenia jego wniosku umieszczone zostało w 1 ustępie słowo „jest".

Reprezentant rządu, radca dworu Mayer, wystąpił przeciw wywodom preopinantów, i obstawał przy tem, ażeby odpisywania podatków, we wszystkich wypadkach nie uważano jako prawo, ponieważ szkody zostały już uwzględnione przy regulacyi podatku gruntowego. Wywód swój skierował p. radca dworu głównie przeciw zarzutom deputowanego Zallingera, i upraszał Izbę, ażeby przyjęła projekt ustawy bez zmiany. według przedłożenia.

Deputowany Vitezic wniósł, ażeby w 4tej alinei zaliczyć do klęsk elementarnych także *borrę*.

Deputowany Otton Pollak wniósł, ażeby zamiast wyrazu: „odpisanie" użyte zostało słowo: „opust". Po dłuższej dyskusyi nad sprawą wyboru mowcy generalnego przeciw przedłożeniu, którym to mowcą wybrała większość deputowanego Siegla, mniejszość zaś deputowanego Türka, rozstrzygnął prezydent, że w myśl regulaminu, uważać należy deputowanego Siegla za wybranego mowcą generalnym. Deputowany Siegl wyjaśniał ważność zabezpieczenia od gradu, i wyraził nadzieję, że Rząd przedłoży projekt ustawy o tworzeniu krajowych assekuracyj od gradu; w końcu zaproponował mowca, ażeby w 4tej alinei, zamiast słów: „chwilowy ekonomiczny niedostatek" wstawić tylko słowa: „ekonomiczny niedostatek".

Dep. Jaworski popiera poprawkę deputow. Czajkowskiego.

W imiennem głosowaniu przyjęty został wniosek Zallingera 144 głosami przeciw 111 głosom, w skutek czego odpadły wnioski Lienbachera, Czaykowskiego i Siegla. Odrzucono zaś wnioski Vitezica i Pollaka.

Dep. Plenjer i Tomaszczuk zainterpelowali Rząd, z jakich powodów rozbiły się rokowania z Rumunią i czy Rząd jest skłonny podać bliższe szczegóły o propozycyach, jakie delegaci austro-węgierscy uczynili rządowi rumuńskiemu co do odnowienia traktatu handlowego?

Koniec posiedzenia o godzinie wpół do 5 z południa; następne posiedzenie we wtorek.

Wiedeń, 15 maja. *Politische Corr.* donosi, że Mocarstwa odpowiedziały na okólnik Porty z d. 10 b. m. który to okólnik, w skutek stanu granicy greckiej, wskazywał na konieczność zarządzenia blokady. Mocarstwa dają zgodnie wyraz nadziei, że Porta nawet wobec ewentualnej prowokacyi ze strony Grecyi, nie zejdzie z dotychczasowego swojego stanowiska, pełnego umiarkowania.

Wiedeń, 15go maja. (*Tel. pryw.*) Najnowszy okólnik grecki zapewnia, iż na granicy nie ma już wcale wojsk nieregularnych i że poczyniono wszystkie możliwe zarządzenia, aby niedopuścić do naruszenia granicy.

Moskwa, 15go maja. (*Tel. pr.*) Tutejszy gubernator ks. Dołgoruki czyni na przyjęcie carstwa wielkie przygotowania.

Bruksela, 15 maja. (*Tel. pryw.*) Szef sekcyi w ministerstwie koleji żelaznych Carlien, zamordował swojego teścia. Powodem zbrodni były niesnaski pieniężne.

Londyn, 15 maja. (*Tel. pr.*) Przyjaciele polityczni Hartingtona i Chamberlaina, będą głosować przeciw bilowi irlandzkiemu.

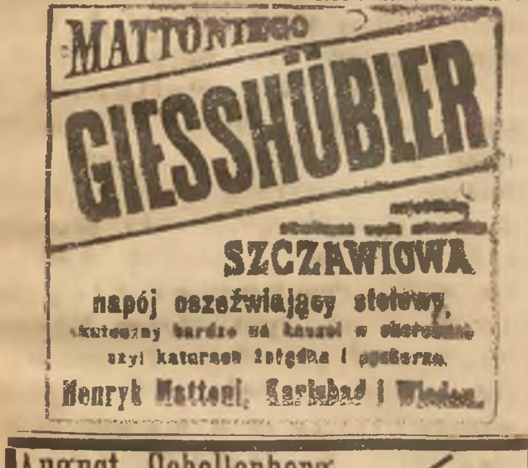
Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

NADESŁANE.

Kilkoma centami dziennie można przedsiawziąść gruntowne oczyszczenia ciała i zapobiedz tym sposobem niezliczonej ilości chorobom, wywołanym przez nieprawidłowe funkcye organów trawienia (zatkaniom, cierpieniom żołądka, wątroby i żółci, hemoroidom, uderzeniom krwi, braku apetytu i t. p.) Rozumiemy tu używanie pigułek szwajcarskich aptekarza R. Brandta, które się nabywa w aptekach po cenie 70 ct od pudełka. Należy ściśle na to zważać, że każde pudełko ma etykietę na której się znajduje biały krzyż na czerwonem polu i podpis R. Brandt.
807

Na dochód pogorzelców Stryja odbędzie się w niedzielę d. 16 maja z uderzeniem godziny 4 popołudniu na c. k. wojskowej strzelnicy, za domem inwalidów na Kortumówce.

ostatnia największa
próba ogniowa w ogniotrwałym ubiorze
pana inżyniera Schalla
pan inżynier Schalla ofiaruje każdemu
10.000 zł.
kto w jakimkolwiek inaczej skonstruowanym apparacie w ogień pójdzie i tego samego dokona.
Otwarcie kasy o godzinie 2 popołudniu
I. miejsce 50 ct. II. miejsce 30 ct.
Wojskowi od feldfebla na dół płacą połowę.



Prawdziwej przyjemności doznałem, kiedy w przejeździe przez Lwów, zwiedziłem pomiędzy innemi, załkad nauki kroju damskiego Mme Marie, przy ulicy Akademickiej 20. Przekonałem się bowiem naocznie że w zakładzie tym (nie krawieckiem ani modniarskim) pobierają naukę kroju jedynie osoby z wyższego towarzystwa, pragnące przyswoić tak ważną dla kobiety wiedzę. Pomijając już względy oszędności, świadczy to najwymowniej, że zwolna pozbywamy się zastarzałych przesądów i że panie nasze zaczynają pojmować, iż najlepiej podobają się w sukienkach własną ręką skrojonych i wykończonych. Rad też że niepotrzebuję szukać cudzych bogów za granicą, jak to było pierwotnem moim zamiarem, umieściłem jedynaczkę moją w zakładzie Mme Marie, uczenicy słynnego na cały swiat Wortha, i po jednym miesiącu nauki z najepszem rezultatem, uwarzam za obowiązek sumienia złożyć Mme Marie, najserdeczniejsze publiczne podziękowanie
Franciszek Drz.

W Teatrze hr. Skarbka.
W Sobotę 15 maja 1886.
Po raz czwarty:

Noc w Wenecyi

opera komiczna w trzech aktach Jana Straussa.
Kapelmistrz p. Henryk Jarecki.
Reżyser p. Marceli Zboiński

Gwido, książę Urbino		p. Floryański
Bartolomeo Delaqua	senatorowie Wenecji	p. Kiczman
Giorgio Testaccio	senatorowie Wenecji	p. Koncewicz
Stefano Barbaruccio	senatorowie Wenecji	p. Krykiewicz
Barbara, żona Delaquy		pna Amirska
Anina, rybaczka, mleczna siostra Barbary		pni Radwan
Caramello, balwierz księcia		p. Bandrowski
Papacoda, kucharz		p. Myszkowski
Ciboletta, kucharka w służbie u Delaquy		pna Praunówna
Agricola, żona Barbaruccia		pna Wajgel
Constantia, żona Testaccia		pni Karge
Enrico Piseili, oficer marynarki, kuzyn Delaquy		p. Starzewski
Centurio, paź	księcia	pni Borodziej
Balbi. służący	księcia	p. Wodziński
Stary rybak		p. Czarnecki.
Rybaczka		pna Piwońska
Kobieta z ludu		pni Łomińska
Kwieciarka		pna Rutkowska
Handlarz owoców		p. Kotowicz
Nosiwoda		p. Gumplowicz
Handlarz bobu		p. Rechen
Narncarka		pna Gajer
Geppino, chłopak		pna Trompeteur
Potburga	żony senatorów	pna Nowicka
Macedonia	żony senatorów	pna Rogalska
Teodolinda	żony senatorów	pna Wilkus
Cantiliana	żony senatorów	pna Mielecka
Petronela	żony senatorów	pna Zion
Liberata	żony senatorów	pna Włodarska

Kawalerowie, goście, Muzykańci, Służba księcia, senatorowie, Maski, Gondolirze, Majtkowie, Rybacy, Dziewczęta, Kobiety z ludu.
Rzecz dzieje się w Wenecyi w połowie 18go wieku.

Początek o godzinie w pół do 8mej wiecz.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 maja 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 26·50 Węg. akcyi kredyt. 289·25, Akcye anglo-austr. 116·—, A- bark [illegible] 71 —, Akcye kolei Karola [illegible] ye kolei północnej 235·75, [illegible] rej 107.— Akcye kolei [illegible] Akcye kolei Elżbiety 228·90, [illegible] Lwowsko - Czerniowieckiej 230.75 [illegible] kolei węg. północno - wschodniej 177·50 Wiedeńskie losy 123·60, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie 67.50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·25, Losy regulacyi Cisy 125 —, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 104·30, Akcye związkowego banku 108·50, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24·50, Węgierskie losy 119·—, Marka niemiecka —·— Usposobienie mocne

Wiedeń, 14 maja 1886, godzina 5 minut 15. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —· , Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 15 maja 1886 r., godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 282·90, Anglo-Austr. 115·75 Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 197·50, Południowa 106·75 Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 6% listy zastawne banku krajowego 95 75, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku —·—, Napoleondor 10·03·50 Rubel papierowy 1·24·25 Usposobienie słabe

Telegramy zbożowe z dnia 14 maja 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·—, do —·—, zł., żyto —·— do —·— zł. jęczmień —·—, do —·—, zł.,kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·— okowita per 10.000 litr procent 27.25·— do 50.— złr. Bupapeszt: Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 8.06 do zł., 8.08 rzepak (sierpień-wrzesień —·-, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień - maj) 153·—, do —, żyto .——m. spirytus 39·-- rzepakowy olej —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik ——, Paryż: mąki 159 kilogr. 47·10, fr. olej rzepakowy —·—. fr. spirytus —·—' fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies Pszenica, spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia —·— nica —·—.

Przyjechali do Lwowa
dnia 15 maja 1886

Hotel George'a

Pp. ks. K. Wiazemski z Moskwy, M. Zakrzewski z Wiktorowa, G. Dwernicki z Zawala, K. hr Łubieński z Krakowca, Z. Goszyński z Zelazowki, S hr. Chmętowski z Podola ross. I. Kundzicz Daszkiewicz z Ukrainy, dr. A. Anscherlik z Wiednia.

Hotel Warszawski.

Pp. dr. Z. Dyhdalewicz z Krakowa, J. Dumański z Chlebowic, A. Tabęcki z Brzeżan, R. Kundzisz z Krakowa.

Hotel Krakowski

Pp K. Kuczyński z Hołhocza, K. Kijanski z Przemyśla, L. Wojkowski z Nadwórny, E. v. Herget z Dalmacyi.

Pociągi kolejowe
od 1 czerwca 1885.

przychodzą do Lwowa:
podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 3 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, i Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min. 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, Nowego Sącza.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze o godz. 6 min. 7 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 20 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 35 po południu pociąg mięszany o godz 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 14 maja 1886.

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	196	75	200	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	229	50	233	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	100	70	101	70
„ „ „ 4 prc. w. a.	94	50	95	50
„ „ „ 5 prc. okresowe	100	70	101	70
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	92	50	93	50
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	95	50	96	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	70	103	70
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	15	100	15
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	30	102	30
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	70	105	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	25	100	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	94	50	95	50
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	26	—	28	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	85	5	95
Dukat cesarski	5	87	5	97
Napoleondor	9	98	10	08
Półimperyał	10	30	10	40
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	23	1	25
100 marek niemieckich	61	65	62	50
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.
z dnia 13 maja 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listop ad	85.30	85.45
luty-sierpień	85.20	85.35
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	85.50	85.65
kwiecień-październik	85.60	85.80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	129.50	130.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	138.25	138.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.—	140.50
„ „ 1864 po 100 złr.	171 25	171.50
„ „ 1864 po 50 złr.	170.75	171.25
Renty Com. po 42 lir. austr.	52.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	158.70	159.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.85	102 —
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	115.10	115.30
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.50	106.—
Galicyi	105.20	105.60
Niższej Austryi	107.50	— —
Siedmiogrodu	105.20	105.60
Węgier	105.20	105.70
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	115 25	115.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	283.50	283.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	543.—	545.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	227.80	228.20
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	876.—	878.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500zł. m.	406.—	409.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	243.50	243.57
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2354	2359
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	198.—	198.50
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	230.75	231.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	229.—	229.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	107.50	108.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	179.75	180.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.60	101.20
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.—	95 50
„ „ „ „ po 5 prc.	101.30	101.70
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.30	101.70
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	95.75	96.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	103.—	103.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	100.60	101.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	100.60	101.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.70	102.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	102.75	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.70	99.10
„ „ po 100 zł. w. a.	118.50	119·—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.--	101.40
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.50	101. -
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.90	84.30
z r. 1884	92.60	92·90
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.80.	102·20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	175.75	176.25
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	45.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.25	119.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.70	18.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.50	21.75
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	47.75	48.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.75	42.25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13.80	14.—
„ węgiersk. „ po 5 zł.	9.—	9.30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19.25
Salma po 40 zł. m. k.	57.—	57.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	54.—	55.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	135.75	70.—
„ po 50 zł. w. a.	69.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	34.—
Windischgrätzą po 20 zł. m. k.	42.50	43.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126.60	126.85
Paryż za 100 fr.	50.17.50	50.22 50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.94.—	5.96—
„ pełnej wagi	5.91.—	5.95—
Korona	—.—.—	—.—
20-frankówka	10.03.—	10.04.—
Rossyjski imperyał	10.32.—	10.34.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—
Srebro	—.—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 14 maja 1886.

		ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	25
„ „ „ w srebrze	85	35
Renta w złocie	115	15
5 prc. austr. renta marcowa	101	30
Akcye banku wiedeńskiego	877	—
„ „ kredytowego	281	90
Londyn	126	70
Srebro		
Napoleondor	10	03
Dukat cesarski men.	5	95
100 marek niemieckich	61	95

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2624. (3512 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie zawiadamia, z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomego Stefana Hrzbowica, że c. k. uprzyw. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi wytoczył przeciw niemu pod dniem 27 stycznia 1886 l. 640 pozew o zapłacenie 10 rat po 6 złr. w. z pn. i z dla niego ustanowiono kuratora w osobie p. Jana Soroczyńskiego z Sołotwiny.

Wzywa się zatem Stefana Hrybowicza ażeby na terminie dnia 19 maja 1886 o 9 godz. do wniesienia obrony wyznaczonym, albo sam stanął, albo sobie innego zastępcę obrał, lub kuratorowi ustanowionemu potrzebne informacye do wniesienia obrony udzielił, gdyż w razie zaniedbania tego wszelkie szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

Sołotwina, 9 maja 1886.

Konkursa.

L. 673 (3376 3—3)

Celem stałego obsadzenia jednej posady nauczycielki w szkole wydziałowej żeńskiej z roczną płacą 900 złr. i prawem do dodatków pięcioletnich w kwocie 50 złr. rozpisuje się niniejszy konkurs.

Kandydatki ubiegające się o niniejszą posadę mają się wykazać obok innych przepisanych dowodów służbowych kwalifikacyą nauczycielską do szkół wydziałowych z przedmiotów naukowych objętych III. grupą obowiązującymi przepisami egzaminacyjnymi.

Prawo prezentowania zastrzeżone jest Radzie miasta Krakowa.

Podania zaopatrzone dowodami służbowymi należy wnosić za pośrednictwem bezpośrednio przełożonej władzy do podpisanej Rady szkolnej okręgowej najdalej do 15 czerwca 1886.

Podania należycie niezaopatrzone lub spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej.

w Krakowie, dnia 5 maja 1886.

L. 3183 (3477 2—2)

Odnośnie do konkursu w Nr. 109 Gazety lwowskiej ogłoszonego czyni się wiadomość, że konkurs na posadę systemizowanego dyetaryusza tabularnego przy sądzie krajowym we Lwowie z dniem 18 czerwca 1886. upływa.

Lwów, 11 maja 1886.

Kuratele.

L. 2969. (3292 3—3)

C k sąd powiatowy Żurawno podaje do wiadomości, że c. k. sąd obwodowy w Samborze z dnia 31 marca 1886 do l. 3243 uwolnił Michała Persaka z pod kurateli z powodu marnotrastwa.

Żurawno, 21 kwietnia 1886.

L. 589. (3474 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że uchwała c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 17 grudnia 1885 l. 7528 Michał Tkaczyk z Brzyskowoli za umysłowo chorego uznany i kuratorem dla niego Maciej Piotrowski ustanowiony został.

Leżajsk, dnia 15 marca 1886.

L. 2532. (3183 3—3)

Ignacy Kowal z Rady uznany zostaje marnotrawcą a Mikołaja Lezemego ustanawia się kuratorem dla tegoż.

C. k. sąd powiotowy

Kamionka, dnia 28 marca 1886.

L. 10994. (2988 3—3)

C k. sąd powiatowy w Borszczowie podaje do wiadomości zawieszenie nad Iwanem Paraszemkiem kurateli z powodu marnotrawstwa kurator Antoni Pastuch.

C. k. sąd powiatowy

Borszczów, 5 października 1885.

L. 4002 (3218 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza, że Iwan Turyn rolnik z Chatek Medyńskich uchwałą z dnia 28 marca 1885 l. 1214 uznany został marnotrawcą, i że kuratorem dla niego ustanowiono Iwana Kościuka rolnika z Medyna.

C. k. sąd powiatowy

Nowesioło, dnia 28 grudnia 1885.

L. 16041 (3355 3—3)

Jerzego Rudyka z Tarnopola uznano marnotrawcą, kuratorem Daniel Michałowicz.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, 7 listopada 1885.

L. 2413 (3362 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radomyślu podaje do wiadomości, iż nad Janem Węglarzem synem Michała i Katarzyny Węglarzów na dniu 10 maja 1861 w Rudzie urodzonym, opieka nad czas fizycznej pełnoletności przedłużona zostaje i nadal zostaje opiekunem Jan Bajok z Rydzowa.

Dnia 5 maja 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4282 (3140 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia Chaima Kranzlera, jako nieobecnego, iż „Stowarzyszenie Maria hilfer Spar und Vorschuss Verein“ w Wiedniu wniosło przeciw niemu pozew wekslowy o zapłacenie kwoty 100 zł. z przyn. wskutek czego nakaz zapłaty z dnia 28 stycznia 1886 l. 1257 wydanem i temuż Chaimowi ¡Kranzlerowi w myśl §. 512 ust. sąd. do rąk ustanowionego na prośbę powodowego stowarzyszenia do praes. 17 marca 1806 l. 4282 kuratora adw. dr. Steca z substytucyą adw. dr. Holcera doręczonym został.

W Tarnowie, dnia 1 kwietnia 1885.

L. 9572 (3143 3—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Krakowie zawiadamia, iż dnia 7 grudnia 1885 zmarła w Kościelnikach Katarzyna Wernicz

Wzywa się niewiadomych spadkobierców, aby w ciągu jednego roku do spadku po Katarzynie Wernicz się zgłosili a to pod rygorem §. 128 post. niespor. Kuratorem spadku ustanowiono adwokata Abłamowicza.

Kraków, 2 kwietnia 1886.

L. 10325 (3148 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Abrahama Izaka, iż w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Tarnowa przeciw Izraelowi Rosenfeldowi i spólnikom pto 168 zł. dla nieobecnego kuratorem adw. dr. Adolfa Ringelheima ze substytucyą adw. dr. Febusa Salomona zamianował.

W Tarnowie, dnia 21 kwietnia 1886.

L. 3345 (3127 3—3)

C, k. sąd obwodowy w Stanisławowie wzywa każdego ktoby o Dmytrze Kowalczuku vel Kowaluku urodzonym 1840 roku w Nowosiółce jazłowieckiej który w roku 1866 brał udział w wojnie austryacko pruskiej jako szeregowiec owczesnego 11. pułku kirasyerow i wedle zaprzysiężonego zeznania naocznego świadka jego towarzysza wojskowego Hrycia Pomazańskiego poledz miał w bitwie pod Królogrodem 3 lipca 1866 wskutek urwania głowy kulą armatnią i wpisany został w księgach wojskowych pomiędzy zatraconymi w bitwie pod Królogrodem, jakąkolwiek miał wiadomość donióśł o tem sądowi lub kuratorowi dr. Buczyńskiemu w Stanisławowie w terminie z dniem 15 czerwca 1887 kończyć się mającym.

Po upływie terminu tego wydane będzie orzeczenie względem uznania Dmytra Kowalczuka vel Kowaluka za zmarłego.

Stanisławów, 20 marca 1886.

Zl. 1231. (3053 3—3)

Richtigstellung.

Das in der Lemberger-Zeitung Nr. 192, 194, 197, vom Jahre 1884 kundgemachte hiergerichtliche Amortisationsedikt vom 15. Juli 1884 Zl. 3063 wird dahin richtiggestellt, daß:

1) die darin bezeichnete in Verlust gerathene zu amortisirende Kassa-Quittung über Erlag der Caution pr. 2.000 fl. in Werthpapieren von der k. k. Tabackhauptfabrik in Winniki für die Gebrüder Kolischer und Markheim ausgestellt wurde;

2) unter den als Kaution laut obiger Quittung erlegten Wertpapieren wurden deponirt ein Stück Staatsschuldverschreibung vom Jahre 1860 Serie Nr. 15373 Gsv. Nr. 13 und ein Stück Notenrente vam Jahre 1868 Nr. 265, 254 mit Coupons vom 1sten Mai 1881.

Winniki, den 20. März 1886.

L. 7585. (3174 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. delegow. zawiadamia niewiadomego z pobytu Jana Kolaka, że rezolucyę tabularną z dnia 30 grudnia 1880 l. 13002 zarządzającą zaintabulowane na rzecz Jędrzeja Kolaka prawa własności posiadłości objętej, wyk. 105 ks. grunt gm. Jastrząbka nowa doręczył zamianowanemu dla niego kuratorowi adw. dr. Goldhammerowi.

Tarnów, 14 kwietnia 886.

L. 1110 (3154 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Pennera że z powodu wniesionego przeciw niemu do sądu tutejszego dnia 28 lutego 1886 l. 1110 przez Abrahama Segel pozwu o wykreślenie prawa własności ciała hipote znego nr. 97 w Polanie na imię Abrahama Pennera wpisanego o wpisanie tegoż za właścic ela wspomnionego wykazu hipotecznego ustanowiony został dla niego kuratorem tutejszy notaryusz K.ryc i temuż pozew doręcza się.

Wzywa się przeto Abrahama Pennera żeby możliwe środki obrony kuratorowi podał inaczej bowiem wynikłe złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lutowiska, dnia 12 marca 1886.

L. 108. (3499 2—3)

Naczelnictwo ck. sądu powiatowego w Sniatynie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu woźnego Piotra Bielenia który w dniu 27 marca 1886 samowładnie ze służby się wydalił aby w przeciągu sześciu tygodni od dnia zamieszczenia niniejszego wezwania po raz trzeci w Gazecie Lwowskiej do służby powrócił gdyż inaczej ze służby zostanie wydalonym.

Sniatyn, 6 maja 1886.

L. 13766 (3489 2—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Janczyka, iż Adolf Wiener na podanie l. 41898/85 uzyskał zaintabulowanie prawa dziesięcioletniej dzierżawy w stanie biernym dożywocia na realności lwh. 50 gm. Prądnik czerwony na rzecz Franciszka Brahanica ciężącego.

Zaleca się Stanisławowi Janczykowi, aby swemu kuratorowi adw. dr. Abłamowiczowi potrzebnej udzielił informacyi lub innego pełnomocnika sobie obrał.

Kraków, dnia 19 kwietnia. 1886.

L. 508 (3142 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niniejszem:

a. z życia i miejsca pobytu niewiadomych: Anielę Reitmajer, Bolesława Olszewskiego, Amalię Olszewską, Stanisławę Olszewską, tudzież:

b. z imienia i życia niewiadome dzieci z Izabeli z Kłosowskich Niewiadomskiej że pp. Jan Kłosowski, Jakób Ignacy 2. im Kłosowski i Marya Omeis wnieśli przez swego pełnomocnika p. dr. Gottlieba z Brzeżan przeciw nieletnim Gordonowi i Oktawii Czaszyńskim i Zbigniewie Szczepańskim do rąk opiekuna p. Romana hr Puzyny p Franciszce z Olszewskich Szczepańskiej i przeciw nim tj. powyżej podanym pozew do postępowania pisemnego o unieważnienie testamentu ś. p. Józefa Czaszyńskiego z daty Piotrów, 1 czerwca 1884 zdziałanego. wskutek czego wyznaczano 30 dniowy termin do wniesienia pisemnej obrony, i że dla niewiadomych ad a. ustanowiono kuratorem p. dr. Wilgroma w Kołomyi dla niewiadomych zaś ad a. p. adw Petułę w Kołomyi. Wzywa się zatem niewiadomych pod a. i b. wymienionych, aby albo osobiście się zgłosili, albo pełnomocnika obrali, lub ustanowionym dla nich kuratorom informacyi udzielili inaczej, z zaniedbania wynikłe skutki sami sobie przypiszą.

Kołomyja, 28 stycznia 1886.

L. 4868. (3486 1—3)

C. k. sąd odwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomych spadkobierców Mikołaja i Aleksandry Odynaków Łuckich, że Michał Grabowiński wniósł przeciwko nim i innym pozew o zniesienie wspólnej własności dóbr Łąka i Foroszcza na skutek którego ustanowiono im kuratora w osobie adwokata dr. Wołosianskiego ze substytucyą adwokata dr. Stenermana.

Wzywa się przeto rzeczonych spadkobierców aby udzielili kuratorowi potrzebnych do obrony środków lub innego pełnomocnika ustanowili inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Sambor, 4 maja 1886.

L. 1652 (3485 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa wszystkich spadkobierców lub prawonabywców ks. Jana Dąbrowskiego na rzecz którego w stanie biernym należytości za dochody z gruntów w sumie 2539 zł. polskich dla Juliana Strzemeskiego na karcie ciężarów dóbr Lubkowce Zofii Prunkułowej własnych zahipotekowanej prawo zastawu dla sumy 2550 zł. aw. pod dniem 9 sierpnia 1804 l. 18506 zaintabulowane zostało izby w przeciągu jednego roku od dnia obwieszczenia edyktu t. j. do dnia 18 marca 1887 roszczenia swe do powyższej pretensyi w tut. ck. sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili ileże po upływie tego terminu na żądanie p. Zofii Prunkułowej po zycya powołana ze stanu biernego dóbr Lubkowce a względnie praw Juliana Strzemeskiego wykreśloną zostanie.

Kołomyja, 18 lutego 1886.

L 7017. (3483 1—3)

C. k sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Kapisza, że Leiba Nassbaum kupiec w Mielcu wniósł dnia 5 maja 1886 l. 7017 pozew wekslowy przeciwko niemu o zapłacenie 200 złr. wa. z pn na skutek którego uchwałą t. s. z dnia 6 maja 1886 l. 7017 nakaz zapłaty powyższej sumy wydanym i ustanowionem na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorowi adwk. drowi Goldbaumowi z substytucyą adwk. dra Salamona doręczonem został; wzywa się go przeto aby ustanowionemu kuratorowi środki do obrony jego służyć mające podał lub innego obrońcy sobie ustanowił i takowego sądowi oznaczył, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie winien.

W Tarnowie, dnia 6 maja 1886.

Licytacye.

L. 577. (3500 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 19 maja 23 czerwca i 28 lipca 1886, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 50 złr. w. a. z pn. od Iwana Smuka Mikołajowi Kaliwoszka się należącej, publiczna licytacya gruntu pod lk. 5 w Wolczyszczawicach położonego dłużnika własnego.

Cena szacunkowa 200 złr. wa.

Wadyum wynosi 20 złr.

Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Sądowa Wisznia, 25 lutego 1886

Zl. 7630. (3290 3—3)

Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Skałat wird hiemit kundgemacht, daß über Ansuchen der General-Agentur The Singer Manufakturing Comp. New-York G. Neidlinger wider Abraham Weissmann pto 120 fl 75 kr. ö. W. sNG. die egxekutive öffentliche Feilbiethung des dem Schuldner Abraham Weissmann sub. Nr. 180 gehörigen im Hypothekarausweise Zl. 762 enthaltenen Realitäts-Antheiles bewilligt wurde und zur Durchführung derselben drei Termine und zwar auf den 11 Mai 1886, auf den 8, Juni 1886 und auf den 13 Juli 1886, jedesmal um 10 Uhr Vormittags mit dem ausgeschrieben, daß die feilgebothenen Realitätantheile bei den zwei ersten Terminen nur um oder über den Schätzungspreis vom 183 fl. bei dem dritten auch unter demselben veräußert werden.

Das Vadium beträgt 18 fl.

Das Schätzungsprotokoll kann in der hg. Registratur eingesehen werden.

Für die aus dem Wohnorte unbekannten Gläubiger wird als Kurator Hr Teofil Czelusciński Bürgermeister aus Skałat bestellt.

K. k Bezirksgericht.

Skałat, den 31. October 1885.

L. 958 (3348 3—3)

C, k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Iwanowi i Annie Kupczykom o zapłacenie 16 rat po 6 zł. i resztującego kapitału pożyczkowego 22 zł. 3 ct. a. w. z pn przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 32 w Złoczowie położonej, wyk. hip. l. 534 i 536 ks. gr. miasta Złoczowa objętej, dłużników kupczykow własnej, wierzytelności tej za hipotekę służącej, w dwu terminach, dnia 26 lipca i dnia 30 sierpnia 1886 każdym razem od godziny 10 przed południem w zabudowaniu sądowym z tem, że realność ta niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie

Cena wywołania 150 zł, wadyum 15 zł.

Gdyby realność tę w powyższych dwu terminach nie sprzedano, wzywa się wierzycieli do ułożenia ułatwiających warunków na termin na 30 sierpnia o 4 godz. po południu.

Reszta warunków i wykaz hipoteczny w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 31 grudnia 1885 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca albo dalsze w tej sprawie wydać się mające uchwały należycie doręczone byc nie mogły, ustanawia się kuratorem adw. dra Billeta w Złoczowie z podstawieniem adw. dra Wesołowskiego w Złoczowie.

Złoczów, 24 kwietnia 1886.

L. 867 (3431 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 11 czerwca, 16 lipca i 13 sierpnia 1886 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjną licytacyę realności objętej wyk. hip. 93 w Radymnie położonej, Tomasza i Barbary Mitkowskich własnej na rzecz Maryi Czajkowskiej w celu wydobycia wierzytelności 100 zł. zpn.

Cena wywołania 770 zł., wadyum 70 zł.

Reszta warunków można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Radymno, dnia 20 marca 1886.

L. 5173. (3352 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje na rzecz c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem fundacyi stypendyjnej śp. ks Michała Pożakowskiego celem zaspokojenia zapadłych półrocznych rat procentowych od kapitału w kwocie 3000 zł. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności tabularnej pod lk. 26 w Przemyślu na Zasaniu położonej masy spadkowej ś. p. Michała Pożakowskiego własnej, w drodze publicznej licytacyi pod ułatwiającymi warunkami, która dnia 28 czerwca 1886 w tutejszym sądzie o godz. 10 także niżej ceny szacunkowej przedsięwzięta zostanie.

Cena wywołania wynosi 4130 zł. 19 ct. aw.

Wadyum 207 zł. aw

Przemyśl, 21 kwietnia 1886.

4330/pr.

Obwieszczenie.

(3535)

Z powodu jednocześnie rozpisanego wyboru uzupełniającego posła do Izby deputowanych Rady państwa z kuryi większych posiadłości okręgu wyborczego **Stryj-Żydaczów-Dolina-Kałusz** ogłasza się w myśl §. 25 ustawy państwowej z dnia 2 kwietnia 1873 r. (Dz. u. p. Nr. 41) listę wyborców z powyższego okręgu wyborczego z oznajmieniem, że reklamacye mogą być wniesione do c. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie w przeciągu 14 dni, licząc od dnia tego ogłoszenia.

Reklamacye wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Co do wykonywania prawa wyboru zwraca się uwagę wyborców na postanowienia §§. 12, 13, 14, 15 i 16go powołanej ustawy państwowej.

Jeżeli posiadłość gruntowa uprawniająca do wyboru w powyższym okręgu wyborczym jest wspólną tabularną własnością dwóch lub więcej współposiadaczy, wykonywa z pomiędzy nich ten prawo wyboru, którego reszta współwłaścicieli wyraźnie pisemnem pełnomocnictwem do tego upoważni.

Uprawnieni do wyboru w kraju zamieszkali, otrzymają karty legitymacyjne wprost z urzędu.

Tych zaś do wyboru w powyższym okręgu wyborczym uprawnionych którzy w kraju nie mieszkają, wzywa się niniejszem, ażeby o karty legitymacyjne zgłosili się do c. k. Starosty w Stryju.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 14 maja 1886.

Lista wyborców I.

Z okręgu wyborczego **Stryj-Żydaczów-Dolina-Kałusz.**

Imię i nazwisko uprawnionego do wyrobu	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
Bąkowski Adam hr.	Demenka leśna i poddniestrzańska.
Barański Józef	Łukawica niżna.
Becherowie Chane Ruchel 2 im., Saul, Debora, Natan, Sime, Estera, Eisyk	Bratkowce część „Austerya“ zwana
Berwid Franciszek	Spas.
Bilińska Ludwika	Chocin.
Bröder Adolf	Podhorce, Urycz, Sopot i Jamelnica część.
Brunicki Albert br.	Strz[illegible]
Brunicki Józef br.	Bere[illegible]helna część, „Hajna“ zwana,
Chajęcka Ewelina (dożywotniczka)	Boj[illegible]ataryny z Hutą, Manasterzec. Starawieś, Mielnicz, Protesy, Dubrawka z Tarnawką, Włodzimirce z Mazurówką, Żurawno, Uruskie.
Czajkowski Michał	Żyrawa.
Diamantstein Mojżesz	Dołhołuka, Błonie, Hurnie, Kłodnica, Koniuchów.
Dzieduszyccy Agnieszka i Alfons hr.	Uhelna.
Dzieduszycki Edmund	Izydorówka, Krechów.
Dug Jan Jakób dw. im., Tomczyk Michał, Kurgan Jan i Nowak Józef	Tomaszowce scheda I., Dąbrowa scheda I., Tomaszowce część „Perepałki“ zwana i Dąbrowa część „Propinatka“ zwana.
Dzieduszycka Idalia hr.	Sieciechów.
Ettingerowie Izak Aron dw. im. i Naftali Herz dw. im.	Bratkowce.
Freilich Hinda	Błonie.
Gartenberg Leisor	Rozhurcze I. II. III.
Gartenbergowie Mojżesz i Lejzor	Styniawa wyżna i niżna, Synowódzko niżne, Pobuk, Truchanów, Międzybrodzie, Tyszownica, Zulin, Lubieńce.
Godlewski Józef	Dołhe.
Gojdan Antoni	Dołha.
Görtz Karol, Domaradzki Eugeniusz	Wola dołhołucka (część)
Golejewska Urszula hr.	Stankowa, Kijowiec, Derzów część z przyl. Ostra.
Gordon z hr. Tarnowskich Walerya	Nieżuchów.
Gregorowicz Antonina	Medynia.
Halpern Lipa	Manasterzec.
Hoppen Apolinary	Swaryczów.
Horowitz Fischel	Kawsko część Horowińcówka zwana.
Janicki Ryszard	Dzieduszyce małe.
Jabłońscy Karol, Wanda, Sabina, Joanna, dw. im. Władysław Wiktor, dw. im. Hipolit i Bogusław	Derżów (część).
Janiszewski Juliusz	Wołcniow.
Janowski Józef	Ćwitowa.
Jarzymowski Leon	Tejsarów cześć Chomentowszczyzna i Zamojszczyzna.
Jaźwińska Wincenta	Międzyrzecze.
Ingber Abraham	Kawczykąt, Strychanie
Kamieński Gustaw i Tyszownicki Roman	Dołhołuka część I.
Komornicki Stanisław	Zawadka.
Kreisberg Aron	Krechowice.
Kunaszowski Maciej	Łuka.
Liebermann Izrael	Jamelnica i część dóbr Podborce, „Jamelniczki“ zwana.
Lwowsko gr. k. arcybiskupstwo	Perehińsko.
Mazaraki Maryan Wacław dw. im.	Strutyn wyżny, Lipa, Roztoczki, Witwica, Stańkowce.
Majer Majer	Podmichale I. II. III.
Michalewscy Wincenty i Michalina.	Tużyłów częsc I. II. III. IV. i Kotiatycze część.
Mierzeńska z hr. Rozwadowskich Marya Jadwiga dw. im.	Dubowica.
Onyszkiewicz Adam	Lisiatycze.
Pietruski Konstanty	Hanowce, Juseptycze, Ruda, Kochawina, Dołhe część.
Podlewscy Wincenty i Olimpia	Czernica, Piaseczna.
Polański Teodozy Mikołaj dw. im.	Rudniki.

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
Pomianowski Aleksander dr.	Lachowice zarzeczne vel podgórne, Łysków i Korczówka.
Popper Leopold	Wełdzirz, Nowoszyn
Postruska Julja	Wojniłów Siółko część.
Postruski Klemens	Seredne.
Raciborscy Feliks, Adela i Otylia i Sydonja z Raciborskich Baumowa	Łukawica górna.
Ringel Eizyk Hersch dw. im.	Siemiginów.
Robinsohn Natan	Żupanie, Wyżłów.
Romaszkan Zygmunt br.	Dobrzany, Pietniczany, Uhersko, Wownia, i Wolica.
Rozwadowski Franciszek	Dołpotow.
Rückermann Henryk Tempel Filip, Walter Jakób, Köhn Katarzyna i Rückermann Michał	Zbora.
Ruppowie Jan i Jakób (młodszy)	Dobrowlany część Nowydwór zwany.
Simon Edward	Balicze podgórne czyli zarzeczne lub podleśne zwane, Babicze podróżne.
Skwarczyński Stanisław	Studzianka.
Skarzyński Wincenty	Wierzchnia.
Sobota Karol	Podhorki.
Sozańska Felicya	Daszawa, Komarów z przyl. Lotatniki.
Starzyńska z Gołochowskich 1o-voto Łosiowa hrab. Zofia	Hnizdyczów, Wola hnizdyżdyczowska, Łowczyce.
Starzyński Leopold hr.	Jajkowce, Lubsza.
Tanda Salamon i Połturak Feiwel	Wierzchnianpolna.
Tarnowska Karolina hr.	Hołobutów, Zawadów, Stryj, Łany.
Tchórznicey Aleksander dr. i Juliusz	Cucołowce, Pczany, Pokrowce, Rybołówka.
Tohm Leon	Holeszów z Łapczynem.
Ujejscy Kordyan i Zofia z Suchodolskich	Tomaszowce i Dąbrowa.
Waligórscy Adolf i Aleksander	Przewoziec.
Werniccy Józef i Ludwika	Lachowice podróżne z przyl.
Wiczyńska Helena	Nowesioło z Kornelówką.
Winnicki Kazimierz	Iwanowice, Turady.
Wojniłów rz. k. probostwo	Siółki i Wojniłów część.
Wnorowska Aniela	Derżów (część).
Wolańska z hr. Dzieduszyckich Anna	Siwka i Moszkowce.
Zakrzewski Adolf	Czołhany, Belejów.
Żydaczowskie łać. probostwo	Rogóżno, Folwarki żydaczo[illegible]

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 14 maja 1886.

Doniesienia prywatne.

L. 3298 (3339 3-3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. [illegible] tatutów p. Maryanowi Janowi Andrz[illegible]jowi trojga im. hrabiemu Łosiow[illegible] kapitały 38.973 zł. 12 ct. 6.803 [illegible] 89 ct. i 22.155 a. w. listami zastawn[illegible]mi, pochodzace z większych sum 47.000 zł., 7.800 zł. i 22.500 zł. na hipotece dóbr Czyszki, w powiecie samborskim położonych, intabulowanych, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 30 czerwca 1886 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Maryana Jana Andrzeja trojga im. hr. Łosia, jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie. d. 21 kwietnia 1886.



Pracownia i Skład
GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH
Pawła Piątkowskiego
we Lwowie, plac Halicki l. 13.



Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męzkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. [5170 7—?]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł 50 ct.

Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach

---



Kto chce mieć suknie gustowne, trwałe a przytem tanio, niechaj kupuje tylko w

Pierwszej spółce krawców lwowskich

przy ulicy Hetmańskiej l. 10.

Skład ten utrzymuje wielki wybór gotowych sukień męskich, wyrabianych w kraju naszym.

Ponieważ spółka po kilkuletniej nabytej praktyce doprowadziła do tego, że wszystkie suknie pod ich zarządem wykonuje się, przeto odszczególniają się od zagranicznych tym, **że są trwalej i gustownej wypracowane, z doborowego materyału sporządzone a przytem ceny są bardzo przystępne**, także P. T. Publiczność **daleko korzystniej wyjdzie nabywszy gotowe suknie męskie w Pierwszej Spółce krawców lwowskich jak gdyby zaopatrywała się w suknie wyrobu zagranicznego:**

Zamówienia wykonujemy podług ostatniej mody w czasie jak najkrótszym po cenach przystępnych

Polecając nasz magazyn łaskawym względom P. T. Publiczności.

Kreślimy się z poważaniem

(1410 13—10) **ZARZĄD.**

Zakład zdrojowo kąpielowy
Truskawiec

(Stacya pocztowa i telegraficzna) 2369

...warcie pory kąpielowej dnia 26 maja, zamknięcie 15 września

W pobliżu stacyi kolei naddniestrzańskiej „Drohobycz" posiada: zdrój solankowy, należący według tegorocznej analizy Profesora Radziszewskiego do najsilniejszych, wyborną żelazistą borowinę, sól glauberską i zdrój moczopędny „naftowy" zwany, żętyca i mleko; kuracya za pomocą massage i elektryki.

Choroby, których leczenie w Truskawcu wskazane: Przewlekły gościec i dna; przewlekłe choroby przewodu pokarmowego, macicy, skóry, kości, ustroju nerwowego, nerwobole, zołzy, otyłość wypociny, piasek nerkowy, nieżyt pęcherza i t. d.

Nowe łazienki, mieszkania z usługą piękne, wygodnie urządzone i w piece zaopatrzone. Kaplica łacińska i cerkiew. Kilka restauracyi, cukiernia, czytelnia, dobra kapela. Położenie zdrowe, podgórskie, liczne cieniste spacery i wycieczki w okolicę. Apteka i skład wód mineralnych w miejscu. **W pierwszym i ostatnim sezonie pomieszkania w domach zakładowych o 30 prc. tańsze.**

W roku bieżącym ordynować będą w Truskawcu: **Dr. Aureli Plech z Jarosławia i dr. Jan Rosner, asystent kliniki położniczej z Krakowa.**

Ubogich chorych, którzy wykażą się ... ubóstwa potwierdzonem przez c. k. starostwo uwzględniać się będzie wedle możebn... ...ierwszym i ostatnim sezonie.

Zarząd zdroj... Truskawiecki.

Chcąc wystąpić przeciw wszystkim anonsom, polegającym na oszukaństwie, połączyły się z sobą **międzynarodowe towarzystwo eksportowe i towarzystwo towarowe „Victorya,,** by wszystkie **towary gumowe, firanki, kobierce, kapy jedwabne i wełniane, obrusy stołowe i dery na konie,** dostarczać przez swego generalnego zastępcę pana **Bernfeld,** także wielce szanownym odbiorcom prywatnym, po stałych cenach fabrycznych, za poprzedniem uiszczeniem należytości, lub za pobraniem pocztowem.



Wiktorya dywaniki przed łóżka, wzory z zwierzętami lub w kwiaty 2 zł. 80 ct., **Wiktorya obrusy na stoły** z frędzlami, najnowszych deseni po 2 zł. 20 ct. i 3 zł. 40 ct. **Wiktorya kapy na łóżka** 3 zł. 20 i 4 zł. 20 ct. **Garnitur gobelinowy:** dwie kapy i jeden obrus 7 zł. 75 ct. **Wiktorya garnitur,** toż samo 2 kapy i jeden obrus 7 zł. 50 ct. i 10 zł. **Wiktorya firanki,** składające się z 2 bardzo długich części z borduram, draperyi, 2 z frendzlami Na całe okno 3 zł. 50 i 4 zł. 50 ct. **Prawdziwe oryentalne szenilowe nakrycia na stoły** 5 zł. i 7 zł. **Szenilowe portyery ze Smyrny,** najnowsze na firanki, sztuka 9 zł., **deseń tunijski** 4 zł. Prawdziwe **firanki z Mekki** 6 zł. 50 ct. i 8 zł. 50 ct. **Koce do łóżek** dla służby 2 zł. 50 ct i 3 zl. **Kołdry flanelowe** 5 zł. i 6 zł. **Kaszemirowe** kołdry we wszystkich kolorach, obszyte najlepszym schifonem, sztuka 4 zł 60 ct. **Kołdry zdrowia** według systemu prof. **Jägera** 13 zł. **Medyolańskie jedwabne kołdry zdrowia** dla osób cierpiących, z jedwabiu „Beurett" 3 zł. 25 ct., najcięższego gatunku „Double" 6 zł. 30 ct. **Stebnowane kołdry** „Wiktorya" z atłasu jedwabnego, we wszystkich kolorach, 118 centim. szerokie, 190 cent. długie 8 zł. 50 ct. Przy zamówieniach firanek, nakryć stołowych i kołder, prosimy o podanie koloru.

Konkurencya przeciw oszukaństwu w wyrobach derek na konie.

Fabryka derek Wicktorya ofiaruje robiąc na przekór konkurencyi polegającej na oszukaństwie — olbrzymio wielkie szerokie nadzwyczaj grube i niedozniszczenia **dery na konie „Wiktorya"** z 6 kolorowymi lampasami modnymi po **1 złr. 40 cnt.** od sztuki Takie same 190 centm. długie a 130 cntm. szerokie 1.60, najcięższego gatunku „Double" 1 90. Dery te używane są także jako koce do łużek.



P. T. właścicielom koni polecamy też nasz **specyalny gatunek koców fiakierskich „Wiktotya"** barwy jasno żółtej, z ośmioma kolorowemi bordurami sztuka po 2 złr. 60 cnt. a najcięższego gatunku po 3 złr. 50 cnt.

Specyalności w prawdziwych angielskich kocach podróżnych z imitacyą skóry tygrysiej, dających się użyć także do powozów i sań. Cena od sztuki 8 złr. 50 cnt. i 9 złr. 50 cnt. Prawdziwe angielsk. **pledy podróżne dla panów** 350 cent. długie, 150 centymetr. szerokie od sztuki 4 złr. 75 cnt. 5.50, w najlepszym gatunku 7 zlr. 50 cnt.

Największy wybór **kobierców** tudzież **kap** na **łużka, obrusów na stoły i der na konie.** Cenniki na żądanie gratis i franco.

Zwracam uwagę moich wielce szanownych P. T. odbiorców, że ja jedynie posiadam zastępstwo nowo wynalezionych amerykańskich **płaszczów kauczukowych deszczowych dla pań i panów.** Takowe można użyć z jednej strony jako zarzutki i płaszcze chroniące przed kurzem a z drugiej strony przed deszczem. Płaszcze te dadzą się tak ciasno i cienko zwinąć, że je wygodnie włożyć można do kieszeni. Tak w podróży jak i w mieście niema piękniejszej i praktyczniejszej zarzutki. Cena od sztuki tylko 7 złr. 50 ct. Przy zamówieniach płaszczów prosimy o podaniu długości mierząc takową od kałnierza na dół

Zamówienia prosimy wystosować pod adresem „General Agentur der Eksport und Viktoria-Waarene Companie **G. L. Bernfeld, Wien I. Salzgries 3.**

Agencye filialne: w Paryżu, Londynie, Berlinie, Nowym-Vorku, Petersburgu i Konstantynopolu,

(584 10—2)

Chorych na płuca, piersi, gardło,

i astmę zwraca się uwagę na wypróbowaną przez lekarzy, a tysiącami świadectw, jako skutecznie uznaną a przeze mnie w środkowej Rossyi wynalezioną i po mojem nazwisku zwaną roślinę medyczną **„Homeriana"** Broszurę o takowej przesyłam bezpłatnie i franco. Pakiet **„Homeriana"** w wadze 60 gramów, które wystarczą na 2 dni kosztuje 70 ct. i zaopatrzony jest w dowód prawdziwej jakości moim podpisem **Paweł Homero**, W prawdziwym gatunku otrzymać można tylko bezpośrednio u mnie lub w moim składzie **we Lwowie** u pana **Zygmunta Ruckera**, aptekarza „pod srebrnym orłem". **W Brodach** u Maksymiliana **Redera,** aptekarza.

Przestrzegam przed zakupnem polecanej przez inne firmy a nieprawdziwej herbaty **„Homeriana"**

Paweł Homero w Tryeście (w Austryi) wynalazca i fabrykant jedynie prawdziwej herbaty z rośliny **„Homeriana"** (971)

11

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny,** nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy,** jako czysto-roślinny ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.

CENA
- 1 flakon ekstraktu orzechowego po złr. 1·50 i złr. 3·—
- 1 słoik pomady orzechowej po złr. 1·— i złr. 2·—
- 1 flakon olejku orzechowego po złr. 1·— i złr. 2·—

Składy we **Lwowie** u **Zygmunta Ruckera,** aptekarza i we wszystkich składach perfumeryi i fryzyerów.

(1730 11—20)

Nowości z konfekcyi damskiej

modele paryskie i wiedeńskie

jakoto:

Kostiumy, Dollmany, Zarzutki, Paletoty, Płaszcze etc.

również

Materye wełniane wiosenne i letnie

PERKALE, FOULARY, SATYNY etc.

poleca w największym wyborze

ul. Karola **Magazyn Schayerów** Ludwika 3.

2340 12-?

Magazyn galanteryjny

Halicka l. 4.  we Lwowie

poleca świeżo nadesłane artykuły:

Do podróży kuferki ręczne od 2 zł. i wyżej. Torby ręczne i do przewieszania od 1.75 i wyżej. Paski do plaidów od 60 ct. Worki na ze... i p...iel z płótna żaglowego z dwoma paskami od 3.50 i wyżej. Zwitki na szczoteczki, grzebienie ... i wyżej. Nesesery podróżne kompletnie urządzone w skórę oprawne. Kapelusze miękk... prawdziwe ...lskie po 1.40. Rękawiczki i ręczniki do nacierania. Lustra podróżne w drzewie lub w skórę ... 50 ct. i wyżej. Kaftaniki zdrowia letnie siatkowane prawdziwe angielskie od 1 zł. i wyżej.

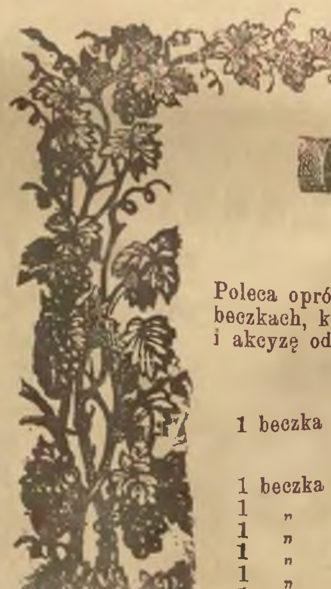
Wielki wybór parasolek i deszczochronów.

Parasolki dziecinne od 1.40 i wyżej. Damskie ... i wyżej. Parasolki Eut tout cas jedwabne od 3.75 i wyżej. Deszczochrony od 1.40 i wyżej, je... 3.75 i wyżej, jedwabne automatyczne 4.85. Parasolki męzkie od słońca 1 25 i wyżej. Najnowsze ..., laski i szelki i t. p.

Szanowne zlecenia z prowincyi uskuteczniam odw... pocztą. (3528 1-?)

Z poważaniem

Ferdynand Denk.



SPECYALNY HANDEL

naturalnych

HEGELAJSKO TOKAJSKICH
WIN
K. F. POPOWICZA
w Tarnopolu.

Poleca oprócz wysyłek pocztą w 5 klgr. beczułkach i wysyłki wina koleją w większych beczkach, które od pocztowych wysyłek przez drogie porto pocztowe, koszta beczułek i akcyzę od wina. Koleją w większej ilości wysłane wina, o 30% taniej kosztują po następujących cenach.

Ceny loco, kolej Tarnopol, franco beczka.

1 beczka zawierająca około ... kosztuje	32 liter złr.	32 liter ct.	66 liter złr.	66 liter ct.	135 liter złr.	135 liter ct
1 beczka Wina Hegelai, stołowe	12	50	22	50	40	—
1 „ „ „ „ lepsze	15	—	27	—	50	—
1 „ „ „ wytrawne	19	—	35	—	65	—
1 „ „ cięższa z bukietem	22	50	40	—	75	—
1 „ „ Samorodne aromat.	28	—	52	50	100	—
1 „ „ „ „ słodkawe	34	—	62	50	120	—
CZERWONE WINO.						
1 „ Visontai z roku 1882	17	—	30	—	55	—

Kupując wina osobiście u producentów i za gotówkę, zaręczam za naturalne, smaczne i lepsze a tańsze, jak nawet z Węgier sprowadzane.

Szczególnie polecam jako dobry chrzescianin, Wielebnemu Duchowieństwu moje naturalne wina, do użytku przy Mszy świętej i proszę o łaskawe zamówienia.

Przy zamówieniu proszę o ¼ część zadatku.

Księgarnia, skład i wypożyczalnia

nut muzycznych

oraz ekspedycya pism periodycznych

S. A. Krzyżanowskiego

w Krakowie

otrzymała na główny skład

Towarzystwo Warszawskie

Listy do Przyjaciółki

przez Baronowę X. G. Z. cena zł. 3.

(3378 2-3)

1886 Naturalne **1886**

wody mineralne i solne

w głównym składzie

Wiktora Goldbauma

Lwów, ulica Karola Ludwika nr. 29.

Główny skład **Kroendorfskiej** szczawy i źródeł **Wissowskich.**

RONCEGNO przybyła świeża.

[2922 7-8]

Stacya kolei Tarnowsko - Leluchowskiej **MUSZYNA - KRYNICA** 10 klmtr. od zakładu (1 g. jazdy)

Poczta, telegraf, *sąd powiatowy* **1 notaryat** w miejscu.

C. k. Zakład zdrojowo-kąpielowy
w Krynicy
otwarty od 15 maja do końca września 1886

posiada liczne zdroje szczawy alkaliczno-żelazistej, 2 gmachy łazienek o 100 gabinetach kąpiele mineralno wodne, gazowe, i borowinowe, tudzież nasiadowe, natryskowe, ogółem wszelkie urządzenia do kuracyi i uprzyjemnienia pobytu potrzebne aptekę, zakład gimnastyczny, żętyczny, mleczarnie, restauracye, cukiernie, piekarnie, sklepy i pracownie krawieckie i szewskie. Pokoi mieszkalnych zupełnie urządzonych przeszło 1070, między temi przeszło 350 z piecami.

Czytelnia gazet, dwie wypożyczalnie książek, teatr polski ze Lwowa pod dyrekcyą p. Jana Dobrzańskiego, orkiestra zdrojowa pod kierownictwem p. Adama Wrońskiego, z Krakowa spacery, schroniska, park obszaru 35 hektarów, las szpilkowy, wycieczki w okolicę, reuniony i bale. ☛ **Podczas sezonu ordynują 7. lekarzy.** ☚

Biuro informacyjne udziela bezpłatnie wszelkich szczegółów i ułatwia wynajęcie pomieszkań. Przy każdym pociągu oczekują przy dworcu kolej. fiakry i wózki góralskie.

C. k. Zakład hydropatyczny

w roku 1884 postawiony a w roku 1886 uzupełniony i przekształcony według najnowszych wymogów hydroterapii z osobnemi oddziałami dla mezczyzn i kobiet otwarty również od 15 maja 1886. Kierownik specyalista dr. *Henryk Ebers.*

Od 15 maja do 15 października wychodzi będzie w KRYNICY *tydodnik „Krynica".*

Opisy bezpłatnie poséła i na listowne zapytania odpowiada jakoteż zamówienia na wody mineralne i mieszkania przyjmuje (5176 3083 3—3)

C. k. Zarząd Zakładu zdrojowego w Krynicy. {W Galicyi}.

Jan Ihnatowicz

poleca niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne.

odszczególnione 6ma medalami zasługi i 2ma dyplomami uznania.

PUDR KSIĄŻĘCY.

Jestto najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do upiększenia twarzy. Pudełko małe pudru białego 60 ct., całe 1 złr., z łabędzikiem złr. 1.50. *Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek,* małe pudełko po 70 centów, większe złr. 1.20, z łabędzikiem złr. 1.60.

WODA FIJOŁKOWA.

Usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i dołki ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca.

PILIPTON włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. **PILIPTON** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękkość i połysk. — Cena flakonu 1 złr. 60 ct.

Walentin najsilniejsze wypadanie włosów wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania włosów pobudza Cena flakonu 3 złr. Pół flakonu 1 złr. 60 ct.

CEZARIN niezawodny środek na **wygubienie nagniotków.** Pudełko 40 centów.

NIGRETINA

wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. Cena 1 złr.

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych ul. Kopernika l. 3, hotel Europejski i ul. Halicka, róg Wałowej. W KRAKOWIE Sukiennice l. 20. W CZERNIOWCACH Rynek l. 3, — oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach. (7153 12—7)

Farby olejne

gotowe do użytku [illegible]szybko schnące,

Fa[illegible]

do malowania dachów, w[illegible] pokoście tarte,

Najlep[illegible]rby

tarte w pokoście mineralnym, odpowiad[illegible]m celom, nadają farbę i połysk za jednorazowem pociągnięciem, wysechają w[illegible]u godzinach i tańsze są od olejnych.

Farby do fasad

rozpuszczalne w wapnie do kolorowania budynków w 36 kolorach

Wszelkie gatunk[illegible] lakierów krajowych i zag[illegible]nicznych

Pe[illegible]zle

z najlepiej renomowanych fabryk. [illegible]we, ter pogazowy i drzewny, masa terowa[illegible]ent, gips.

Oliwy do maszyn i s[illegible]dło do osi żelaznych.
Pasy skórzanne do m[illegible].
Pasy gumowe do ma[illegible]. (2529 6—?)
Gurty konopne do maszyn.

NOWOŚĆ:

Lniane napuszczane pasy do maszyn etc.

polecają:

Hübner i Hanke we Lwowie.

☛ Karty wzorów, cenniki i specyalne oferty, na żądanie gratis i franko. ☚

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatniego roku marca 1886 r. zastawy dnia 7 i 8 czerwca 1886 roku w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59 statutów Banku) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Uwaga. W dniach licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongaty ani wykupna.

Lwów, dnia 1 maja 1886. (3159 2-3)

IWONICZ

Zakład zdrojowo kąpielowy oddalony o godzinę drogi od stacyi kolei Transwersalnej „IWONICZ"

otwarty od 20 maja do końca września.

Posiada zdroje „szczawy alkaliczno słonej, jod i brom zawierającej" skuteczne w chorobach skrofulicznych i ich następstwach w obrzmieniach i ropieniach gruczołów w zapalaniach okostny, próchnieniach kości i wysiękach około stawowych. W chorobach skórnych syfilitycznych; w rozlicznych chorobach kobiecych.

W trzech budynkach łazienkowych wydaje się prócz mineralnych także kąpiele borowinowe, nadzwyczaj w żelazo i kwas mrówczany obfitujące, obojętne, igliwiowe, żelaziste i zimne w stawie i oddzielnych łazienkach z natryskami.

Pora kąpielowa podzielona na 3 sezony: do 20 czerwca, 20 sierpnia i do końca września, mieszkania w 1 i 3 sezonie o $1/3$ tańsze.

Zakład ze względu na jego położenie w uroczej podkarpackiej okolicy nadaje się szczególniej do kuracyi klimatycznej dla tego też zaprowadzono w nich obok specyalnej, także kuracyę żętyczno mleczną i możliwe inne dogodności i uprzyjemnienia pobytu. Rady lekarskiej udzielają Dr. Klemens Dębicki i dr. Zygmunt Rieger. c. k. radca zdrowia

Wody Iwonickie i ich przetwory jak **sól** zdrojową i znakomity **ług** oraz **muł** na okłady, posiadają wszystkie główne składy wód mineralnych i apteki w kraju i zagranicą.

Zamówienia mieszkań przyjmuje i przewodniki bezpłatnie i franco rozseła

Dyrekcya. (2721 5—10)

Zakład kąpielowy, żętyczny i zdrojowo — mineralny,

Johannisbrunn

obok **Meltsch** na **Szląsku Austr.** (oddalony od stacyj kolejowych Opawa, Zauchtel, Bärn, Audersdorf około $2^1/_2$ mi). 3319 2-3

Sezon rozpoczyna się od 23 maja.

Źródła w Johannisbrunn zawierają w sobie znacznie większe ilości wolnego kwasu węglowego, wyglanu żelaznego i innych węglanów alkalicznych, niż podobne źródła w Pyrawarth, Karlsbrunn, Giesshübel i t. p.

Wody mineralne tych źródeł, oględne kierownictwo kuracyi żentycznej i silne kąpiele igliwowe, polecają zakład ten kąpielowy i kuracyjny przeciw wszystkim **cierpieniom piersiowym** i **przeciw wodu pokarmowego,** długotrwałym **katarom, cierpieniom nerwowym, bladaczce** i t. p. a kuracya w tymże zakładzie okazała w licznych wypadkach trwałe i zdumiewające skutki leczenia. ☛ O wygodne pomieszczenie i dobrą restauracyę przy tanich cenach postarał się zarząd zakładu w sposób najodpowiedniejszy we własnym zarządzie. ☚

Względem zamówienia pomieszkań, jak niemniej o informacye wszelkiego rodzaju, uprasza się uprzejmie udać się pod adresem:

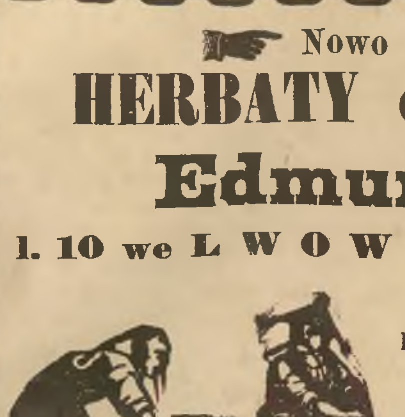
Verwaltung von Bad Johannisbrunn, Post Meltsch.

☛ Nowo urządzony handel ☚

HERBATY chińsko-rossyjskiej
Edmunda Riedla

l. 10 we LWOWIE, plac Maryacki l. 10.

poleca **zbioru majowego:**



pół kilo Congo	Nr. 1.	złr. 1.60
„ „ Souchong czarna	„ 2.	„ 2.—
„ „ Souchong czarna	„ 3.	„ 3.—
„ „ Kasjow	„ 4.	„ 4.—
„ „ Melange de Londres	„ 5.	„ 3.—
„ „ Pecco	„ 6.	„ 4.—
„ „ Karawanowa	„ 7.	„ 6.—
„ „ najprzed.	„ 8.	„ 3.—
„ „ Gumpow perłowa	„ 9.	„ 4.—
„ „ przednia	„ 10.	„ 6.—

Herbata Souchong czarna, zbiór majowy, w oryginalnych chińskich skrzyneczkach i ołowiu opakowana, złr. 3.75. Wysiewki herbaciane ¼ kilo złr. 1.30. Wysiewki nie mniej jak najlepszych rbat pół kilo złr. 1.60.

Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą. Opakowanie nie się nie liczy. (4773)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl.